

STEREOTYPIZACJA KOBIECEJ SŁUŻBY WOJSKOWEJ W INTERNECIE WYBRANE ASPEKTY

Abstrakt: Partycypacja kobiet w sferze bezpieczeństwa ma bogate tradycje zarówno w skali świata, jak i w Polsce. Pomimo tego budziła i zdaje się budzić nadal pewne kontrowersje. Celem zaprezentowanych w publikacji badań jest przyjrzenie się opiniom o służbie wojskowej kobiet w Polsce wyrażanych przez internautów. w anonimowych wypowiedziach obecność kobiet w wojsku jest poddana silnej stereotypizacji. Kobiety – żołnierzy uznaje się za mniej przydatne do służby niż ma to miejsce w przypadku mężczyzn, poddaje się je silnej seksualizacji (postrzega się je jako obiekty seksualne), wreszcie w równouprawnieniu na rynkach pracy i w sferze zawodowej (w tym również w profesjach mundurowych) upatruje się dyskryminacji mężczyzn.

Słowa klucze: kobiety w wojsku, służba wojskowa, stereotyp

Wstęp

W jednej z prac naukowych, w której poświęca się miejsce służbie wojskowej kobiet czytamy, iż: „Od wieków umiejętności związane z posługiwaniem się bronią, udział w działaniach orężnych, obecność w wojsku były uznawane za wyłączną domenę mężczyzn. Wynikało to z prądowego podziału pracy, w którym to kobiety z reguły zajmowały się dziećmi oraz domostwem, zaś mężczyźni – zapewniali podstawy egzystencji, pełniąc role łowców, żywicieli, obrońców. Odmienność owych podstawowych ról implikowała kreowanie odmiennych wzorców osobowości – kobiety miały być empatyczne, ugodowe, opiekuńcze, zależne i posłuszne, zaś mężczyźni – odważni, władczy, agresywni, kontrolujący emocje, dominujący i ekspensywni”¹. Wprawdzie wcześniej nie brak przykładów militarnej aktywności kobiet, niemniej XX i XXI wiek przynoszą ich zaangażowanie w trakcie obu światowych wojen, obowiązek służby ojczyźnie w niektórych krajach (Izrael), wojskową służbę zawodową oraz stopniowe zwiększanie –

¹ Por. S. Jarmoszko, *Polska transformacja a wojskowa emancypacja kobiet* [w:] Monika Frąckowiak – Sochańska, Sabina Królikowska (red.), *Kobiety w polskiej transformacji 1989-2009. Podsumowania, interpretacje, prognozy*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2010, s. 213-214.

w krajach, gdzie takie regulacje obowiązują – puli miejsc dla kobiet lub też dostępu do specjalności wojskowych dla nich zamkniętych. w Polsce nie brak przykładów angażowania się Polek w obronność w czasach I Rzeczypospolitej, szeroko rozumianej aktywności i zaangażowania w działalność narodowowyzwoleńczą, w walkę w czasie II Wojny Światowej. Od wielu lat kobiety są też obecne wśród kadr mundurowych personelu wojskowego, ich odsetek wzrasta. Zainteresowanie kręgów naukowych i eksperckich partycypacją kobiet w zawodach mundurowych ma w Polsce bogatą tradycję, politycy oraz przełożeni poszczególnych służb podkreślają rolę i znaczenie kobiet w zapewnieniu bezpieczeństwa. Trudno jest też odszukać w dyskursie publicznym elit władzy kwestionowania feminizacji (choć owo określenie z premedytacją jest tu użyte w sposób nader nadmiarowy) poszczególnych formacji mundurowych.

W niektórych krajach Zachodu dopuszczanie kobiet do zawodów mundurowych i poszczególnych stanowisk miało charakter stopniowy i polegało na znoszeniu różnych ograniczeń². w polskich realiach III RP było inaczej, gdyż stosowano tu model równości praw dla osób obu płci. w środowiskach naukowych i eksperckich możemy mówić o względnym konsensusie co do obecności kobiet w sferze bezpieczeństwa. Nie kwestionuje się samej obecności kobiet wśród kadr mundurowych, podkreśla się ich znaczenie i rolę we współczesnych instytucjach. Przez lata i dekady – z mniejszym lub większym efektem – wypracowywano rozwiązania ułatwiające i usprawniające ich służbę (wiek osiągnięcia uprawnień emerytalnych, urlopy macierzyńskie i wychowawcze, itp.), choć nadal obecne są obszary dyskusyjne i sporne odnoszące się do pewnych kwestii szczegółowych (testy sprawności fizycznej, oddelegowania, umundurowanie) oraz sposobów niwelowania poszczególnych czynników utrudniających kobietom służbę.

Już od dekad pulę absorbujących zagadnień naukowych konstruuje kwestia kobiecej służby w formacjach mundurowych, względnie jej recepcji w wymiarach wewnątrzorganizacyjnych. Niemniej wobec wieloletniej już tradycji obecności kobiet w formacjach mundurowych zasadne stają się być pytania o to jak owa obecność jest postrzegana nie tylko przez nie same, ekspertów, naukowców, polityków, kierownictwa grup, czy ich personel. Stąd też na pierwszym planie niniejszego artykułu sytuje się inaczej postawiony problem badawczy – w jaki sposób kobiety

² K. Dojwa, *Kobiety w mundurze. Wybrane aspekty służby kobiet w wojsku, policji i straży granicznej*, „Polityka Społeczna”, R. 36, 1/2009, s. 19-24; Katarzyna Dojwa, *"W drodze na wojnę..." kobiety w amerykańskich siłach zbrojnych: aspekty historyczne i współczesne*, [w:] Marek Bodziany i in. (red.) *Społeczeństwo a wojna: paradoks wojny we współczesnym łańdźie międzynarodowym*, Wyd. Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Lądowych imienia generała Tadeusza Kościuszki, 2013, s. 210-226.

pełniące służbę w formacjach mundurowych (tu – Siłach Zbrojnych RP) są postrzegane przez społeczeństwo.

Zastosowany powyżej termin „społeczeństwo” ma oczywiście znaczenie nader nadmiarowe, gdyż nie prowadzono badań reaktywnych z udziałem próby probabilistycznej. Celem niniejszego artykułu jest przyjrzenie się opiniom o służbie wojskowej kobiet formułowanym przez internautów, co już zawęży kategorię osób partycypujących w badaniu. Sama metoda i technika nie pozwalają na uogólnienie wniosków na społeczeństwo czy też wężiej – użytkowników sieci - lecz pokazują narracje osób wypowiadających się na temat obecności kobiet w wojsku. Sięgając po analizę danych wtórnych i stosując w jej obrębie analizę treści podjęto próbę określenia stosunku użytkowników Internetu do obecności kobiet w Siłach Zbrojnych RP, a także – wybiegając niejako w treść zaprezentowanych w artykule analiz - zrekonstruowania płaszczyzn jej krytyki w kontekście istnienia stereotypu.

Historyczne aspekty służby wojskowej kobiet w Polsce

Historia dostarcza nam szeregu przykładów pokazujących, że w różnych okresach i w rozmaitych społeczeństwach kobiety angażowały się w szeroko rozumianą aktywność militarną oraz paramilitarną. Najczęściej tego typu odniesienia występują w kontekście specyficznego przymusu bronięcia kraju, wspólnoty, czy najbliższych, niemniej natrafiamy także na przykłady zbiorowości i grup, gdzie tego typu aktywność miała charakter ponadjednostkowy i nieincydentalny (kobiety Dahomeju, Amazonki).

Z perspektywy zasygnalizowanego w tytule artykułu zagadnienia – stereotypizacji służby wojskowej kobiet w wymiarze współczesnym – warto przytoczyć choć część przykładów odnoszących się do zaangażowania militarnego kobiet, zachowując przy tym świadomość, że owe egzemplifikacje i casusy, de facto bardzo ważne funkcjonalnie i symbolicznie, pokazują specyficzną nieoczywistość i wyjątkowość odgrywania owych ról przez kobiety.

W historii Polski istnieje wiele przykładów militarnej aktywności kobiet, co szczególnie jest widoczne w okresie powstań narodowowyzwoleńczych oraz w czasie wojen światowych³, niemniej w latach wcześniejszych również natrafiamy na interesujące przykłady w tym zakresie. Jak wskazuje Aleksandra Skrabacz⁴, już w Kronikach Galla Anonima obecne są kobiety walczące pod

³ W. Sadurska, *Kobiety w łączności Komendy Głównej i Okręgu Warszawskiego ZWZ – AK*, Wyd. Comandor, Warszawa 2002, s. 13.

⁴ A. Skrabacz, *Uwarunkowania historyczne służby kobiet w formacjach mundurowych* [w:] A. Skrabacz (red.), *Służba kobiet w formacjach mundurowych w XXI wieku*, Centralna Biblioteka Wojskowa, MON, Warszawa 2008, s. 31-46, s. 31.

wodzą Mieclawa (lub Masława) oraz Kazimierza Odnowiciela, choć pierwsze nazwiska kobiet angażujących się w walkę pochodzą z XVI-XVII wieku⁵. Dla przykładu taką postacią jest Teofilia Chmielnicka „Wilczyca Kresowa” (żona Stefana Chmielnickiego). w annałach obecna jest także Anna Dorota Chrzanowska, żona komendanta Trembowli (Jana Samuela Chrzanowskiego), która w 1675 roku, podczas oblężenia twierdzy przez Turków zagrzewała żołnierzy do boju, co spowodowało, że turecki wódz bojąc się odsieczy króla Jana III Sobieskiego, zrezygnował z oblężenia. Pierwsze oficjalne wystąpienie kobiet w obronie suwerenności ojczyzny ma miejsce w czasie obrad Konfederacji Barskiej (1768-1772): wtedy to kobiety wspierają moralnie, materialnie, ochraniają oddziały, czy nawet – walczą z orężem w dłoni. Nic więc dziwnego, że rolę kobiet trakcie obrad w Barze Józef Wybicki konkluduje następującymi słowami: „Czemu me pióro nie dość może, czemu okoliczności nie dość przyjazne, abym obraz Polek zebrał, które w życiu publicznym Patriotyzmem doszły, a wiadomościami płęć naszą przeszły”⁶. w czasie Powstania Kościuszkowskiego, w 1794 roku w „Odezwie do kobiet”, która de facto jest apelem do wszystkich Polek o wsparcie powstania, czytamy: „Ozdobo rodzaju ludzkiego Płci piękna. Cierpię szczerze na widok niespokojnej twej troskliwości o los śmiałego przedsięwzięcia, które ku oswobodzeniu Ojczyzny przedsiębiorą Polacy. [...] Pozwólcie mi podać wam, współobywatelki, moją myśl, w której znajdziecie i dogodzenie Czułości waszej i dogodzenie potrzebie publicznej. [...] Bracia, synowie, mężowie wasi bić się idą... Kobiety! [...] Raccie, proszę was o to na miłość ludzkości robić szarpie i bandażę dla wojska; ofiara ta rąk pięknych ulży cierpieniom i męstwo samo zachęci”⁷. Jest to pierwszy dokument o charakterze politycznym o wadze państwowej, w którym zauważa się kobiety jako pewną kategorię społeczną istotną w walce o niepodległość⁸. Kobiety-współobywatelki są odpowiedzialne za losy ojczyzny, mają zatem misję pracy samarytańskiej, opieki nad rannymi i chorymi, zaopatrywanie walczących oddziałów w środki sanitarne, żywność, ubrania, nawet amunicję.

W okresie Księstwa Warszawskiego i wojen napoleońskich kobiety wspierają działalność Legionów Polskich, pomagają materialnie, przewożą rozkazy, werbują ochotników. Joanna Żubr w męskim przebraniu wstępuje z mężem do wojska jako jego młodszy brat⁹. Wykazuje się męstwem w 1809

⁵ Por. D. Wawrzykowska-Wierciochowa, *Rycerki i samarytanki*, Warszawa 1988, s. 16 i dalsze.

⁶ A. Skrabacz, *Ibidem*, s. 33.

⁷ Por. *Kościuszkowski. Listy, odezwy, wspomnienia*, zebrał H. Mościcki, Warszawa 1917, s. 48-49, za: Barbara Drapikowska, Kobiety w polskiej armii – ujęcie historyczne, 1(1) /2016, „Czasopismo naukowe Instytutu Studiów Kobietych”, s. 45-65, s. 48.

⁸ R. Sawicki, *Tadeusz Kościuszkowski bohater dwóch Narodów i kontynentów*, Opracowania tematyczne, Kancelaria Senatu, Biuro Analiz, dokumentacji i korespondencji, OT-657, Warszawa, październik 2017, s. 14.

⁹ A. Fedorowicz, *Joanna Żubr. Pierwsza kobieta z Virtuti Militari*, źródło: <https://wielkaihistoria.pl/joanna-zubr-pierwsza-kobieta-z-virtuti-militari/>, [dostęp: 15.07.2021].

roku w czasie zdobywania Zamościa i jej dowódca składa wniosek o odznaczenie jej orderem „Virtuti Militari”. Kapituła odmawia, gdy okazuje się, że żołnierz jest kobietą, w zamian oferując jej gratyfikację finansową, której nie przyjmuje. Dopiero po dalszych bohaterskich działaniach ów order otrzymuje w 1812 roku¹⁰. Niebawem (Powstanie Listopadowe, 1830) rozszerza się wachlarz ról kobiet w walce o niepodległość, ale także owo zaangażowanie staje się niemal masowe (partycypacja w służbach sanitarnych, zakładanie i prowadzenie szpitali, intensyfikująca się aktywność kobiet w zbrojnej walce z wrogiem). w sytuacji, kiedy oficjalny zaciąg kobiet do oddziałów powstańczych nie był możliwy, kobiety wstępowały do nich w męskich przebraniach¹¹. Zwraca się uwagę także na ich spontaniczne zaangażowanie w konflikt: „(...) na widowni dziejów Warszawy pojawiły się i kobiety, nie tylko z ludu warszawskiego, które przybiegły pod Arsenał i wynosiły z niego broń (...). To włączenie się kobiet do wydarzeń publicznych jest nowym zjawiskiem w XIX stuleciu”¹².

W czasie Powstania Styczniowego (1863) kobiety zakładają i prowadzą szpitale, dostarczają amunicję, przenoszą wydawnictwa i informacje, pełnią role wywiadowcze (tzw. kumy). w tamtym okresie wiele kobiet pozostaje anonimowych, bo ponownie bierze udział w walkach w męskich przebraniach. Wtedy obecność kobiet w działaniach narodowowyzwoleńczych instytucjonalizuje się w sferze służby samarytańskiej, czyli służby sanitarnej/medycznej. Jak konkludowała A. Skrabacz: „(...) udział kobiet w walkach narodowowyzwoleńczych, początkowo jednostkowy i spontaniczny, przerodził się z czasem w regularną, choć nie zorganizowaną formalnie, walkę z wrogiem”¹³.

Miało to także swój konkretny wpływ na stworzenie systemu opresji powstańcom. Dla przykładu w marcu 1863 roku Rosjanie ustanowili sądy wojskowe dla „przestępców obojga płci”¹⁴. Kobiety trafiały też do aresztów: np. wykazy aresztowanych od września do grudnia 1864 r. na terytorium Suwałk, zawierał informacje o 230 osobach aresztowanych za udział w powstaniu styczniowym, w tym 8 kobietach¹⁵. Nic więc dziwnego, że rosyjski historyk Mikołaj Berg pisał, iż „kobieta polska jest wiecznym, nieubłagany i nieuleczalnym spiskowcem”¹⁶.

¹⁰ Por. *Joanna Żubr: pierwsza dama Orderu Virtuti Militari*, 09.07.2017, źródło: <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/23128?t=Joanna-Zubr-pierwsza-dama-Orderu-Virtuti-Militari#>, [dostęp: 14.07.2021].

¹¹ A. E. Markert, *Przysposobienie wojskowe kobiet 1922-1939*, Wyd. AON, Warszawa 2002.

¹² Dioniza Wawrzykowska-Wiercichowa, *Sercem i orężem ojczyźnie służyły*, Wyd. MON, Warszawa 1982, s. 20.

¹³ A. Skrabacz, s. 37.

¹⁴ A. Chmielarz, *Wojskowa służba kobiet*, „Biuletyn Informacyjny. Miesięcznik Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej”, Rok XXX, nr 7 (361), lipiec 2020, s. 1-6, s. 2.

¹⁵ B. Drapikowska, 2016, s. 51.

¹⁶ Chmielarz, s. 2.

W czasie zbliżającego się światowego konfliktu wojennego i w jego trakcie możemy mówić o znaczącym wkładzie kobiet i środowisk kobiecych w proces odzyskiwania niepodległości. Różne działania aktywizujące środowiska kobiece rozpoczynają się już w 1912 roku w ramach różnych organizacji (drużyny strzeleckie, Związek Strzelecki, Związek Młodzieży Polskiej)¹⁷. W roku 1913 na terenie Królestwa Polskiego powstała Liga Kobiet Pogotowia Wojennego, rok później Liga Kobiet Galicji i Śląska, co prowadziło do utworzenia żeńskich oddziałów Polskiej Organizacji Wojskowej. Istnieją one do 1915, potem zostają rozwiązane (kierownictwo POW uznało, że kobiety należy odsunąć od spraw militarnych). W tym samym roku Komenda Naczelna POW wzywa kobiety do powrotu i współpracy z podziemiem. Kobiety zajmują się pracami organizacyjnymi, wywiadem, kurierką, gromadzeniem broni, przygotowywaniem ekwipunku, zaangażowanie w służbę medyczną¹⁸, lub też – wobec zakazu przyjmowania kobiet do służby liniowej – jak wcześniej występują w męskich mundurach (casus Kazimierza Żuchowicza, czyli Wandy Gertz)¹⁹. Niezmiernie istotnym aspektem aktywności militarnej kobiet stała się Ochotnicza Legia Kobiet²⁰. Wprawdzie istniała ona tylko cztery lata, a kobiety pełniły w niej przede wszystkim rolę w służbie pomocniczej, niemniej po raz pierwszy zostały one uznane za pełnoprawnych żołnierzy polskiej armii²¹.

Postaci, inicjatywy i działania zaprezentowane powyżej stanowią oczywiście pewien nader skromny wycinek aktywności kobiet i środowisk kobiecych w okresie I RP oraz czasu walki o niepodległość. Podejmując próbę generalizacji moglibyśmy zwrócić uwagę na sytuacyjne stymulowanie aktywności żołnierskiej czy szerzej – proobronnej – kobiet. Nie bez znaczenia jest fakt występowania kobiet w działaniach wojennych w męskich mundurach, co świadczyło o symbolicznym ograniczeniu sfery wojowania jedynie dla mężczyzn i wynikało z istnienia sztywnych oczekiwań przypisywanym obu płciom, czyli de facto stereotypów²². Obojętne jest, czy miało to miejsce w czasach I Rzeczypospolitej, w czasie powstań narodowych, czy też w okresie I Wojny Światowej. W sytuacji konfliktu i walki z wrogiem specyficznie „naturalną” rolę żołnierską kobiet była funkcja pomocnicza, podkreślana choćby przez T. Kościuszkę, z czasem

¹⁷ A. Chmielarz, s. 2.

¹⁸ B. Drapikowska, s. 53-54.

¹⁹ B. Drapikowska, s. 54.

²⁰ Por. A. Marcinkiewicz-Gołaś, *Ochotnicza Legia Kobiet 1918–1922*, Wyd. PAT, Warszawa 2006.

²¹ A. Marcinkiewicz-Gołaś, *Służba i działalność frontowa warszawskiego oddziału Ochotniczej Legii Kobiet w 1920 roku*, „Niepodległość i Pamięć”, 15/2(28), 2008, 191-203, s. 203.

²² Więcej na ten temat: Tomasz Nałęcz, *Kobiety w walce o niepodległość w czasie I wojny światowej*, [w:] A. Żarnowska, A. Szwarc (red.), *Kobieta i świat polityki. Polska na tle porównawczym w XIX i na początkach XX wieku*, Wyd. Instytut Historyczny UW, Warszawa 1996, s. 73-79.

także instytucjonalizująca się w sytuacji zagrożenia. Okaże się to bardzo ważne, kiedy przejdziemy do części analitycznej artykułu.

Czas walki o kształt polskich granic na wschodzie po 1918 roku, ale także okres zbliżania się kolejnego konfliktu światowego czynią środowiska kobiece istotnymi dla bezpieczeństwa narodowego kraju. Kiedy walki o granice ustaną, nie będzie jeszcze przesłanek, aby oczekiwać kolejnego konfliktu światowego stosunek państwa i rządzących do aktywności militarnej kobiet stanie się co najmniej ambiwalentny. z jednej strony Polki otrzymują w 1918 roku prawa wyborcze – co w porównaniu z innymi krajami, ale także biorąc pod uwagę stosunkową słabość ruchu feministycznego na ziemiach polskich – ma miejsce bardzo wcześnie. z drugiej jednak strony niebawem (1921) pomimo sprzeciwów, Ministerstwo Spraw Wojskowych zlikwiduje Ochotniczą Legię Kobiet (a dniem 1.06.1922), wszak oficjalnie służba wojskowa kobiet była planowana tylko na okres wojny²³. w państwie, które borykało się z kryzysem i deficytem istotne okazały się oszczędności budżetowe²⁴. z perspektywy środowisk kobiecych zaangażowanych w obronność taka decyzja była z pewnością trudna do przyjęcia. Pytaniem otwartym pozostaje czy z perspektywy społecznej również tak było. Wszak w „Dzienniku Ludowym” z 1920 roku mogliśmy dla przykładu przeczytać: „Kobieta bądź co bądź wprowadza rozstrój między mężczyzn. Nawet w okopach tworzy się nastrój miękki, ludzie interesują się za wiele koleżankami, często wytwarza się zawiść. (...). Pewnie, że wiele jest ideowych, o bohaterskiej duszy, takie nie tylko nie rozluźniają rygoru, ale przeciwnie świecą przykładem męstwa i obowiązkowości. Ale są inne, albo histeryczki, które nawet bić się nie potrafią dzielnie, ale chimeryczne, wygodne i nie zawsze gotowe wykonywać twardą służbę, albo też próżniaczki – i to jest najszkodliwszy element (...)”²⁵.

Właściwie w przededniu II Wojny Światowej podejmowane są działania normatywne mające usankcjonować i rozwinąć dotąd oddolnie prowadzoną aktywność środowisk kobiecych dotyczącą przygotowania obronnego kobiet. w ustawie o Powszechnym Obowiązku Wojskowym z 1938 roku kobietom przyznaje się prawo do odbywania zastępczej służby wojskowej, niebawem (11.02.1939) istniejące już od ponad ćwierćwiecza Przysposobienie Wojskowe Kobiet staje się podmiotem wyższej użyteczności publicznej²⁶. Zmiany normatywne będą wprowadzane zarówno w dniach poprzedzających napaść na Polskę, jak i w późniejszym okresie. Ich katalizatorem okaże

²³ A. Skrabacz, s. 40.

²⁴T. Rotter, *Służba zawodowa kobiet w wojsku polskim (problemy psychologiczne)*, „Bezpieczeństwo. Teoria i praktyka”, 4/2012, s. 86.

²⁵ *Czy kobieta powinna walczyć na froncie (Rozmowa z kobietą żołnierzem)*, „Dziennik Ludowy” 1920, nr 214, s. 4, za: Anna Marcinkiewicz-Kaczmarczyk, *Życie codzienne w oddziałach Ochotniczej Legii Kobiet (1918–1922)*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica”, 101/2018, s. s. 135-146, s. 144.

²⁶ Skrabacz, s. 42.

się sytuacja w kraju oraz zainteresowanie kobiet służbą. Finalnie w czasie II Wojny Światowej kobiety służyły na wszystkich frontach, we wszystkich rodzajach sił zbrojnych oraz w różnych służbach²⁷. Poza szeregami regularnej armii kobiety brały udział także w ruchu oporu. Wprawdzie najwięcej kobiet znajdowało się w oddziałach tyłowych (głównie w jednostkach służby zdrowia) i w jednostkach zabezpieczenia bojowego (w łączności, w oddziałach inżynierijno –saperskich, transportowo –drogowych, jednostkach obsługi i ochrony), zaś niewielki odsetek znajdował się w jednostkach bojowych (ok. 15%), niemniej wydaje się, że okres II Wojny Światowej może być uznany w dużej mierze za przełom, jeśli chodzi o obecność kobiet w polskiej armii²⁸. w wielu pracach historycznych szczegółowo opisuje się kwestie zasygnalizowane powyżej, stąd też w tym miejscu sięgnijmy po publikację która Polki in gremio opisuje z perspektywy ówczesnego okupanta – III Rzeszy. Owe stereotypowo „piękne Polki” miały być charakterologicznie podobne do drapieżnego zwierzęcia, przebiegłe, jako Matki-Polki przygotowywane do walki „od kołyski”, umiejące zachować tajemnicę i odważne, a nawet okrutne²⁹. Ostrzegano więc przed nimi Niemców, z naszej perspektywy kreując wzorzec postaci zdeterminowanej do walki z wrogiem za pomocą rozmaitych środków.

Kobiety w Siłach Zbrojnych RP. Zagadnienia współczesne

Kwestie nader współczesne związane z początkami służby wojskowej kobiet w III RP, zostały opisane już w wielu pracach³⁰, stąd też w tym miejscu przywołane zostaną tylko pewne wybrane kwestie. Służba wojskowa kobiet w Polsce kształtuje się w konkretnym kontekście społecznym, politycznym, gospodarczym. Wpływ na nią wywierają rozmaite czynniki: usytuowanie Polski w postbipolarnym łańdź (obecność w NATO oraz UE), zmiany zachodzące w instytucjach bezpieczeństwa (w tym również w wojsku), przekształcenia gospodarki i ich skutki społeczne (m.in. pojawienie się bezrobocia), wieloaspektowa implementacja kanonów feminizmu, czy też aktywność zawodowa kobiet w instytucjach/organizacjach/sferach, w których dotąd miała ona znaczenie śladowe lub symboliczne.

²⁷ A. Skrabacz, s. 45.

²⁸ St. Jarmoszko, Michał Korczak, *Wojskowa partycypacja kobiet w perspektywie historycznej, prawnej i socjologicznej*, [w:] Franciszek Seweryn (red.), *Od samarytanek do kobiet – żołnierzy*, „Wojsko i Wychowanie”, Warszawa 2000, s. 23.

²⁹ A. Pietrowicz, *W oczach wroga... Kobieta polska w opinii Niemców w latach wojny 1939–1945 – dwa przykłady*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, 2(26) 2015, s. 186 i dalsze.

³⁰ Poza pracami wskazanymi już wcześniej problematyka ta jest obecna m.in. w monografiach. Por. Jan Maciejewski, K. Dojwa, *Uczestnictwo kobiet w Siłach Zbrojnych, Straży Granicznej i Policji. Analiza socjologiczna*, Wyd. Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Lądowych im. gen. Tadeusza Kościuszki, Wrocław, 2012; Katarzyna Dojwa, *Kobiety w grupach dyspozycyjnych. Wydanie drugie poprawione i rozszerzone*, Wyd. Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Lądowych im. gen. Tadeusza Kościuszki, Wrocław 2013.

Transformacja systemowa mająca miejsce w Polsce na przełomie lat 80. i 90. XX wieku zazwyczaj postrzegana jest przez pryzmat zmian politycznych (demokracja, wolne i rywalizacyjne wybory), gospodarczych (urynkowanie gospodarki, wymienialność waluty) oraz implikacji społecznych (m.in. pojawienie się zjawiska bezrobocia). z perspektywy wojska istotny staje się upadek bipolarnego ładu międzynarodowego oraz rozpad Układu Warszawskiego (1991). Implikuje to szereg zmian, którym podlegać będzie realizacja polityki w zakresie stosunków międzynarodowych i bezpieczeństwa, przenoszonych na grunt poszczególnych grup dyspozycyjnych, przede wszystkim zaś wojska. z perspektywy bezpieczeństwa narodowego istotne okaże się przede wszystkim wejście Polski do Paktu Północnoatlantyckiego (1999), w znaczeniu kulturowym – obecność w Unii Europejskiej (2004). Integracja w ramach Unii Europejskiej oraz NATO wymusza zmiany w strukturach organizacyjnych instytucji publicznych, co sprowadza się do tego, że ma miejsce odideologizowanie i demokratyzacja armii oraz jej przebudowa organizacyjna³¹. Presja zewnętrzna i standardy międzynarodowe okażą się skuteczniejsze w procesie otwierania służby wojskowej dla kobiet, niż mechanizmy przewidziane w prawie krajowym³².

Jeśli chodzi o obecność kobiet wśród żołnierzy zawodowych to sam proces został zapoczątkowany jeszcze przed symbolicznym rokiem 1989³³, kiedy to w 1988 roku podejmuje się decyzję o tym, aby pierwsze kobiety zasiły polską armię³⁴. Jak zwracano uwagę, w znaczeniu ilościowym ów nabór (absolwentki uczelni medycznych oraz studiów psychologicznych), dyktowany potrzebami sił zbrojnych miała charakter ilościowo dość ograniczony i z perspektywy samej partycypacji w wojsku wiązał się z pewnymi przywilejami (brak służb i dyżurów, zwolnienie z egzaminów sprawności fizycznej)³⁵. Nie sposób jednak odmówić mu waloru symbolicznego.

Początek I. 90. XX przynosi szereg zmian dotyczących poszczególnych instytucji bezpieczeństwa. z perspektywy personelu istotne okażą się zmiany kadrowe. w świetle redukcji stanu osobowego armii stała się ona grupą dyspozycyjną w przypadku której nabór nowych kadr stał się w sposób naturalny utrudniony. Zaistniała tu nieco inna sytuacji niż w przypadku grup dyspozycyjnych przechodzących głębokie reformy (Policja, Służba Więzienna) lub też zaczynających funkcjonować

³¹ J. Maciejewski, *Oficerowie w drodze do profesjonalizacji*, „Kwartalnik Bellona”, 3/2008 (654), s. 124.

³² Szubińska Bożena, *Kobiety w systemie edukacji w wojsku*, [w:] Wojciech Horyń, Krzysztof Klupa, Lesław Wełyczko (red.), *Edukacja w Siłach Zbrojnych RP w dobie profesjonalizacji*, Wyd. WSOWL, Wrocław 2010, s. 74-75.

³³ S. Jarmoszko, M. Korczak, *Wojskowa partycypacja...*, op. cit., s. 212.

³⁴ J. Maciejewski Jan, *Oficerowie Wojska Polskiego w okresie przemian społecznej struktury i wojska. Studium socjologiczne*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2002.

³⁵ R. Kałużny, *Kobiety w Wojsku Polskim. Motywy wyboru zawodu i oczekiwania*, Roman M. Kalita, Piotr Łapiński (red.), *Kobieta jako funkcjonariusz porządku publicznego*, COSSW, PTNKF, Kalisz 2008, s. 143.

niejako od podstaw (Straż Graniczna). w ich przypadku w postępowaniach kadrowych stosunkowo chętnie przyjmowano do służby kobiety, gdyż pojawiały się wakaty, które wymagały obsady. Poza tym – ważne były tu względy społeczno-polityczne, gdyż w nowym paradygmacie służby miały być bliżej społeczeństwa i ulec odpolitycznieniu³⁶, co odróżniać je miało od owych formacji państwa niedemokratycznego³⁷, czyli w okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. w przypadku wojska pewnym dodatkowym ogranicznikiem była także specyfika instytucji, którą w jednym z artykułów naukowych określono obszarem męskiej dominacji³⁸. Wojsko mimo prawnego otwarcia na kobiety ma „źródłowo męski charakter”, który determinuje powstawanie rozmaitych barier³⁹.

Na przestrzeni lat udział kobiet w wojsku wzrasta, natomiast musimy zachować świadomość tego, od jakiego poziomu ów wzrost się rozpoczyna. w 1990 roku w polskiej armii służyły 32 kobiety, w roku 1995 było ich już ponad 100, w roku 2000 – blisko 300⁴⁰. Według stanu na 15 sierpnia 2003 roku w Siłach Zbrojnych RP służyło 347 kobiet w służbie zawodowej oraz 305 w służbie kandydackiej (w charakterze kandydatów na żołnierzy zawodowych), co stanowiło 0,5% żołnierzy zawodowych ówczesnej armii⁴¹. w podobnym okresie (2002 rok) na Węgrzech ten odsetek wynosił 9,6%, we Francji – 8,6%, w Wielkiej Brytanii – 8,1%, w Holandii – 8%, we Włoszech 11,4%, zaś w Kanadzie i USA – 15%⁴².

Kolejne lata z perspektywy polskiej obronności przynoszą udział w misjach stabilizacyjnych poza granicami kraju (szczególnie w Iraku i Afganistanie) oraz profesjonalizację wojska, kojarzoną głównie z odejściem od poboru na rzecz poboru kadry zainteresowanej służbą. Wraz z dyskursem publicznym odnoszącym się do faktycznego równouprawnienia zawodowego kobiet (w tym przede wszystkim w profesjach mundurowych), ich aspiracji i zainteresowania służbą powoli, jednak w sposób zauważalny odsetek kobiet w armii zwiększa się. Na początku XXI wieku jest on jednak zdecydowanie niższy niż w przypadku innych formacji mundurowych w Polsce, trudno jest także

³⁶ S. Jarmoszek, *Wojsko polskie pierwszej dekady transformacji*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2003, s. 111 i dalsze.

³⁷ Więcej na ten temat Zdzisław Zagórski, *Podmiotowość a demokracja „spóźnionego” społeczeństwa narodowo-obywatelskiego. Przypadek Polski a wyzwania demokracji cywilizacyjnej*, [w:], Z. Kurcz, I. Taranowicz (red.), *Okolice socjologicznej tożsamości. Księga poświęcona pamięci Wojciecha Sitka*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2010.

³⁸ K. Obuchowska, *Armia – organizacja męskiej dominacji*, [w:] Katarzyna Dojwa, Jan Maciejewski (red.), *Kobiety w grupach dyspozycyjnych społeczeństwa. Socjologiczna analiza udziału i roli kobiet w wojsku, policji oraz innych grupach dyspozycyjnych*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2007, s. 307-316.

³⁹ *Ibidem*, s. 307.

⁴⁰ Raport *Służba wojskowa kobiet w Siłach Zbrojnych RP – 2005*, opracowanie MON, Warszawa 2005.

⁴¹ A. Dębska, 2004, s. 39.

⁴² K. Kowalewska, *Kobiety mózg w nowoczesnej armii*, [w:] Jan Maciejewski, Marek Bodziany, Katarzyna Dojwa (red.), *Grupy dyspozycyjne w obliczu Wielkiej Zmiany. Kulturowe i społeczne aspekty funkcjonowania w świetle procesów integracyjnych*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2010, s. 613.

w tym zakresie porównywać polskie wojsko z innymi armiami NATO. Odsetek kobiet wśród kadr mundurowych, nie odbiegający radykalnie od innych partnerów paktu udaje się osiągnąć stosunkowo niedawno.

Dane na koniec stycznia 2021 roku pokazują, że w wojsku obecne jest 8 259 kobiet (wśród 110 321 żołnierzy, czyli 7,5%)⁴³. Jak wskazywał Resort Obrony Narodowej oznaczałoby to blisko podwojenie liczby kobiet w stosunku do 2015 roku (4 132 żołnierzy-kobiet), niemniej musimy zachować świadomość włączenia do puli także kobiet z Wojsk Obrony Terytorialnej. Jeśli chodzi o same korpusy osobowe, to w korpusie oficerskim obecne są 2223 kobiety (z 20 963 osób, 10,6% składu), w korpusie podoficerskim - 1462 kobiety (z 39453 żołnierzy, 3,7%), zaś w korpusie szeregowych - 4574 (z 49905 żołnierzy, 9,1%)⁴⁴. Same wojska terytorialne zdają się być dla kobiet stosunkowo atrakcyjną płaszczyzną partycypacji w armii. w WOT służy ok. 27 tys. osób (23.319 ochotnicy, 3.754 „zawodowcy”). Ponad 16% stanowią kobiety, przy czym wśród kadr ochotniczych jest 4042 kobiet (ponad 17%). Kobiety-żołnierze zawodowi WOT to przede wszystkim oficerowie (ponad 46%), następnie podoficerowie (29%), szeregowi (24%). Jeśli chodzi o kobiety-ochotników to w ich gronie dominują szeregowi (90%), najmniej jest podoficerów (9%), i oficerów (15 osób)⁴⁵.

Zagadnienia metodologiczne badań

Problematyka obecności kobiet w Siłach Zbrojnych RP z różną siłą przyciąga od wielu lat zainteresowania poznawcze reprezentantów różnych dyscyplin naukowych, nie umykając też uwadze praktyków. Podejmowane w artykule aspekty mają w tym kontekście charakter stosunkowo wąski, wszak koncentruje się nie na kwestiach ogniskujących dotąd uwagę – czyli faktycznej obecności kobiet w rolach żołnierskich – ale na tym, jak owa aktywność jest postrzegana przez uczestników społeczeństwa. Sam zwrot społeczeństwo w tym miejscu ma charakter upraszczający i nadmiarowy, wszak zaprezentowana poniżej analiza nie bazuje na badaniach z udziałem skończonej populacji czy próby probabilistycznej. Specyficzną rolę

⁴³ *Ile kobiet służy w polskiej armii?*, 08.03.2021, 10:05, <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2021-03-08/ile-kobiet-sluzy-w-polskiej-armii/>, [dostęp: 8.03.2021].

⁴⁴ *Ile kobiet służy w polskiej armii?*, 08.03.2021, 10:05, <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2021-03-08/ile-kobiet-sluzy-w-polskiej-armii/>, [dostęp: 8.03.2021].

⁴⁵ *Kobiety w WOT*, 07.03.2021, <https://media.terytorialsi.wp.mil.pl/informacje/651073/kobiety-w-wot>, [dostęp: 8.03.2021].

„respondentów” pełnią tu osoby wypowiadające się o służbie wojskowej kobiet na jednym z portali internetowych (Interia.pl).

W niniejszej analizie podjęto próbę odpowiedzi na pytanie o stosunek internautów do obecności kobiet w Siłach Zbrojnych RP. w świetle nielicznych badań sondażowych⁴⁶, realizowanych wiele lat temu i charakterystyki internautów zarysowywać mogła się hipoteza mówiąca o pozytywnym stosunku do kobiet w wojsku. Na drugiej szali jednak sytuowała się jednak hipoteza przeciwna, wynikająca z odmiennych przesłanek. Przyjęto w niej, że względna anonimowość osób wypowiadających się na forum mogła sprzyjać ujawnianiu postaw i opinii, które w rozmowach face to face prawdopodobnie obecne byłyby śladowo, lub nie pojawiły się wcale. Nie bez znaczenia okazały się też wyniki analizy przeprowadzonej kilka lat wcześniej, które pokazały stosunkowo chłodny stosunek internautów do obecności kobiet w rozmaitych grupach dyspozycyjnych. Zagadnieniem wyłoniłym ex post okazała się kwestia tego jakie są argumenty deprecjonujące kobiety w żołnierskich rolach, co posłużyło do zarysowania stereotypu, którym posługują się internauci.

Wyniki analizy zaprezentowanej w dalszej części artykułu pochodzą z badań opartych na danych wtórnych, realizowanych za pomocą metody analizy treści. Badania niereaktywne mają szereg swoich zalet, ale i wad. Wśród ograniczeń sytuuje się z pewnością na pierwszym planie kwestia bazowania na już wytworzonych, konkretnych danych, w przypadku których cel powstania był inny, niż dociekania naukowe. To ogranicza możliwości sięgania po dane już wytworzone w przypadku stawiania rozmaitych problemów badawczych, z drugiej strony jednak – jak było w tym przypadku – stanowi inspirację. Dane zastane są obecne w różnych miejscach i mają rozmaite formy. w tym przypadku płaszczyzną ich ujawnienia się był Internet, w znaczeniu węższym – jeden z portali internetowych. Dlatego warto przyjrzeć się zarówno obecności i aktywności Polaków w sieci, jak i – ponownie zdając sobie sprawę z pewnych ograniczeń – samemu medium jakim jest portal Interia.pl, na którym prowadzono obserwacje.

W czerwcu 2020 roku, wedle badań CBOS, z Internetu korzystało ponad dwie trzecie (68%) dorosłych Polaków⁴⁷. Obecność w sieci różnicowało wykształcenie badanych, postrzeganie sytuacji materialnej oraz miejsce zamieszkania. Oczywiście – co nie stanowi novum w tym zakresie – zmienną najbardziej różnicującą obecność grup socjodemograficznych w sieci był wiek respondentów: wraz z jego wzrostem spadała liczba aktywnych użytkowników (z sieci korzystało

⁴⁶ Por. *Kobiety w wojsku*, CBOS, BS 11/2000, Warszawa, styczeń 2000; *Opinie o służbie wojskowej kobiet*, CBOS, BS 21/2007, Warszawa, luty 2007.

⁴⁷ *Korzystanie z Internetu*, CBOS, 85/2020, lipiec 2020.

98% osób w wieku 18-24 lat, ale już 56% badanych w wieku 55-64, 33% respondentów mających 65-74 lata, wreszcie – 11% osób mających 75 lat i więcej). Powyższy sondaż realizowano z udziałem osób pełnoletnich, stąd też zachowujemy świadomość aktywności w sieci osób młodszych i faktycznie wyższej liczby internautów w polskim społeczeństwie⁴⁸. z perspektywy przeprowadzonej analizy ważne było nie tylko korzystanie z sieci, ale przede wszystkim do czego owa sieć jest wykorzystywana. Aktywność internautów w sieci w formie dokonywania rozmaitych wpisów jest stosunkowo niska – w badaniu z 2020 roku deklarowało ją 32% internautów (czyli 22% ogółu dorosłych Polaków). Mamy tu jednak do czynienia z pewną enigmatycznością miejsc umieszczenia wpisów, gdyż CBOS pytał badanych o wpisy na forach, grupach dyskusyjnych, ale i w mediach społecznościowych⁴⁹. w naszym przypadku interesujące są jedynie wpisy na forach internetowych, których udziału wśród ogółu wpisów oszacować niestety nie można. Badanie z roku 2021 pokazuje wzrost użytkowania sieci przez Polaków⁵⁰. Po kilku latach względnej stabilizacji na poziomie dwóch trzecich społeczeństwa odsetek osób obecnych w sieci wzrósł do blisko trzech czwartych (73%). Istotną nowością w badaniu z 2021 roku było pytanie respondentów o to, czy czytają zawartość portali internetowych – badanie pokazało, że jest to czynność bardzo często podejmowana przez internautów (deklarowało ją 83% osób badanych, co przekładało się na 61% ogółu dorosłych Polaków). w stosunku do ubiegłego roku wzrosła także aktywność polegająca na dokonywaniu wpisów na forach internetowych – teraz sygnalizowało ją 36% badanych (26% ogółu Polaków), niemniej ponownie respondentów pytano nie tylko o fora, ale i grupy dyskusyjne oraz portale społecznościowe.

Nieco więcej jest wiadomo na temat samego „miejsca”, w którym prowadzono obserwację pojawiających się postów – portalu Interia.pl⁵¹. Grupa Interia-Polsat była wydawcą znajdującym się w pierwszej dziesiątce tego typu podmiotów, sytuując się na pozycji 7. Liczba użytkowników portali grupy wyniosła 20 513 088 i obejmowała 70,3% użytkowników sieci. Biorąc pod uwagę podmioty o podobnym profilu komunikacyjnym wyżej usytuowała się grupa Wirtualna Polska oraz grupa RAS (właściwie: Ringier Axel Springer Polska)⁵² zajmując odpowiednio 4 i 5 miejsce. To istotne, bo te dwa podmioty prowadziły m.in. takie portale jak www.wp.pl oraz www.onet.pl, czyli

⁴⁸ Wedle cyklicznego badania Mediapanel, w marcu 2021 roku w Polsce z Internetu korzystało 29,2 mln osób, średnio dziennie z cybersieci korzystało 23,9 mln osób. Por. Wyniki badania Mediapanel za marzec 2021, 6.04.2021, <https://pbi.org.pl/badanie-mediapanel/wyniki-badania-mediapanel-za-marzec-2021/>, [dostęp: 10.07.2021].

⁴⁹ *Korzystanie z Internetu*, CBOS, 85/2020, lipiec 2020.

⁵⁰ *Korzystanie z Internetu*, CBOS, 83/2021, lipiec 2021.

⁵¹ Wyniki badania Mediapanel za marzec 2021, 6.04.2021, <https://pbi.org.pl/badanie-mediapanel/wyniki-badania-mediapanel-za-marzec-2021/>, [dostęp: 10.07.2021].

⁵² Jak wskazuje grupa w jej posiadaniu jest ponad 20 marek prasowych i internetowych. Por. <https://www.ringieraxelspringer.pl/marki/>, [dostęp: 10.07.2021].

de facto portale podobne do tego z którego pozyskiwano posty. Portal internetowy Interia.pl został założony w 1999 roku⁵³, natomiast w 2020 roku stał się własnością Grupy Interia-Polsat⁵⁴. Jeśli chodzi o samą domenę Interia.pl, to w marcu 2021 roku zajmowała ona 9 miejsce wśród użytkowników sieci (użytkownicy; 13 646 232, zasięg 46,8%), ponownie była to pozycja niższa niż w przypadku analogicznych domem/serwisów takich jak onet.pl oraz wp.pl (w pierwszym przypadku: 17 853 048 oraz 61,2%; w drugim: 17 214 120 oraz 59,0%), niemniej istnieje szereg portali o podobnym profilu które cieszą się mniejszym zainteresowaniem. Stąd też konkluzja, że badania realizowane były na podstawie wypowiedzi padających na portalu informacyjnym o wysokiej popularności wśród polskich internautów, wielomilionowej liczbie użytkowników i o zasięgu obejmujących blisko połowę aktywnych internautów.

W przypadku mediów, szczególnie zaś mediów informacyjnych istotne wydaje się nie tylko to, jak duży mają krąg odbiorców, ale to jak są one postrzegane przez użytkowników. Jednym z parametrów pozwalającym to określić są badania ośrodków demoskopijnych z udziałem odbiorców. w roku 2020 portal Interia.pl cieszył się zaufaniem 61% respondentów, nieufność do niego wyrażało 13% badanych⁵⁵. w roku 2021 portalowi ufało 57% badanych, nie ufało 16% respondentów⁵⁶. Ów wynik ponownie z perspektywy analizy można było uznać za satysfakcjonujący.

Sam portal, na którym dokonano obserwacji jako płaszczyzna pozyskiwania wpisów (postów) i sensu stricte prowadzenia badań miał szereg zalet. Wśród nich sytuował się stosunkowo duży zasięg, względny obiektywizm w porównaniu do wielu innych mediów oraz portali internetowych. Jednak na pierwszym planie sytuowała się możliwość dodawania postów przez osoby niezalogowane, co z perspektywy administratorów ma oczywiście swoje negatywne strony, niemniej z perspektywy badacza rozszerza możliwości poznawcze. Nie związując danego internauty z konkretną stroną poprzez logowanie, albo też wykupienie płatnego dostępu zdaje się oferować większe poczucie anonimowości, ale także więcej miejsca na wpisy-wypowiedzi

⁵³ *Historia portalu Interia.pl*, <http://www.komputer.cuprum.pl/historia/291-historia-portal-interiapl.html>, [dostęp: 10.07.2021].

⁵⁴ *Polsat kupuje Interię za 422 mln zł. "Kolejna strategiczna inwestycja"*, 1.05.2020, <https://www.wirtualnemedia.pl/arttykul/grupa-polsat-kupuje-interia-pl-jaka-cena-warunki-umowy>, [dostęp: 10.07.2021].

⁵⁵ *Poland. Top brands, Digital News Report 2020*, <https://www.digitalnewsreport.org/survey/2020/poland-2020/>, [dostęp: 10.07.2021].

⁵⁶ *Raport Reuters Institute o zaufaniu do mediów w Polsce. TVN w czołówce*, 23.06.2021, <https://tvn24.pl/biznes/z-kraju/z-jakich-zrodel-informacji-korzystamy-ktore-media-ogladamy-ktorym-ufamy-najbardziej-ranking-reuters-institute-2021-5128807>, [dostęp: 10.07.2021].

spontaniczne, niekiedy wręcz nieprzemyślane czy padające ze strony osób, które portal odwiedzają okazjonalnie.

Podstawą zaprezentowanych w dalszej części artykułu wyników badań niereaktywnych były wpisy internautów zamieszczone pod artykułem opublikowanym na portalu Interia.pl. Materiał prasowy dotyczący służby kobiet w Siłach Zbrojnych RP miał charakter okolicznościowy i ukazał się 8 marca 2021, w tzw. dniu kobiet. Jego treść odnosiła się głównie do współczesnych aspektów służby wojskowej kobiet: prezentowano w ujęciu dynamicznym i szczegółowym statystyki oraz dane liczbowe, prezentowano także skrótowo wybrane postaci żołnierek⁵⁷. Pod materiałem prasowym zamieszczono 172 wpisy, co biorąc pod uwagę specyfikę samego portalu uznać należy raczej za liczbę stosunkowo małą. Można to świadczyć za stosunkowo nikłym zainteresowaniu samą problematyką, wszak w dyskursie publicznym jest ona obecna od dekad, kobiety w armii nie budzą więc takich kontrowersji i emocji jak kiedyś. Same posty-wypowiedzi zdawały się nie odbiegać swą formą narracyjną od tego, co wcześniej wiedzieliśmy o tego typu materiale poznawczym. Wpisy na forach to forma ekspresji, dania upustu emocjom, niekiedy dotyczących zakulisowych wymiarów życia oraz obszarów tabu. Ich naturalną wadą jest niereprezentatywność osób wypowiadających się w sieci się względem społeczeństwa, na poziomie odczytu - brak konkluzywności, rwące się wątki, poruszane tematy poboczne, czy sięganie po argumenty personalne zamiast merytorycznych. Zalet jest również wiele (logistyka, koszty, analizy quasi-historyczne, dostęp do źródła, możliwość zróżnicowania, albo też zawężenia „obszaru”, a przez to „wejścia” w określone środowisko społeczne⁵⁸), choć w tym przypadku pierwszoplanowa okazała się ta związana z poczuciem anonimowości. Nawet pobieżna lektura postów prezentowała wypowiedzi, które w rozmowach face to face mogłyby nie paść. Dodatkową w tym przypadku zaletą była wielość postów odnoszących się bezpośrednio do problematyki artykułu, mało wątków polemicznych i dyskusji ad personam, wreszcie – prawdopodobnie wynikająca z niepolitycznej/mało politycznej problematyki nieobecność botów oraz wpisów propagandowych realizowanych na zlecenie. Stąd też atrakcyjność owego materiału, traktowanego tu jako wypowiedzi internautów zainteresowanych daną problematyką i mających poczucie anonimowości, nielicznych, lecz dzielących się z innymi swoimi odczuciami i opiniami.

⁵⁷ *W polskiej armii służy 8 tys. 259 kobiet*, 8.03.2021, https://wydarzenia.interia.pl/polska/news-w-polskiej-armii-sluzy-8-tys-259-kobiet,nId,5093729#utm_source=paste&utm_medium=paste&utm_campaign=firefox [dostęp: 20.05.2021].

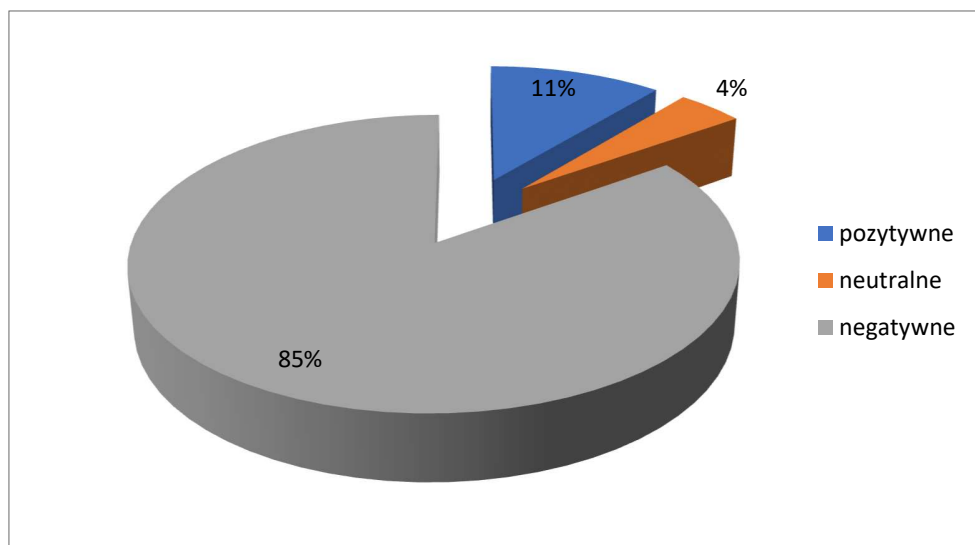
⁵⁸ Dla przykładu analizując wpisy na określonych portalach można zakładać, że obecne są na nich osoby zainteresowane pewną wybraną problematyką. W kontekście służby wojskowej kobiet do niezmiernie interesujących wniosków prowadziła analiza Agaty Jagiełło (por. Agata Jagiełło, *Kobieta żołnierz – dyskusja internetowa*, [w:] Magdalena Baran-Wojtachnio i in. (red.), *Społeczne aspekty zawodu wojskowego*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2010, s. 248-261.

Opinie pozytywne, neutralne i krytyczne o służbie wojskowej kobiet

Wykorzystywanie w analizie wpisów na forach internetowych ma szereg zalet i wad, których część została zasygnalizowana powyżej. w kontekście opisu zebranego materiału były one też zauważalne. z materiału poddanego analizie usunięto blisko jedną trzecią postów, ponieważ nie odnosiły się one do trzonu zainteresowań badawczych. 35 wpisów (20,34%) pomijało problematykę obecną w materiale prasowym. Znalazły się tu rozmaite wypowiedzi: apele do administratora sieci dotyczące nie usuwania postów (faktycznie były one publikowane z pewnym opóźnieniem), wypowiedzi ad personam, dygresje co do innych obszarów życia codziennego i publicznego (m.in. tematyka covid i szczepień). Sama problematyka publikacji odnosiła się do Sił Zbrojnych RP, nic więc dziwnego, że absorbowała uwagę nie tylko tych, którzy zainteresowali się obecności w nich kobiet, ale także tych których interesowała wojskowość. Stąd też w analizowanym materiale obecność 19 postów (11,04% wszystkich wpisów) poruszających kwestie wojska i bezpieczeństwa narodowego. Odnoszono się w nich do zasobów kadrowych armii, dowodzenia i kierowania organizacją, antycypacji co do sprawności bojowej Sił Zbrojnych RP, a także quasi-wspomnień i ocen własnej zasadniczej lub zawodowej służby wojskowej. Posty miały generalnie charakter krytyczny, przy czym krytyka ta odnosiła się do rozmaitych aspektów. Negatywnie oceniano kulturę organizacyjną i kadry czasów PRL, ale także przełomu transformacyjnego, czy czasu profesjonalizacji Sił Zbrojnych RP. Krytyka odnosiła się także do podobnych aspektów oraz kierownictwa (a raczej poszczególnych kierownictw Ministerstwa Obrony Narodowej) ostatnich lat. Rolę specyficznego *signum temporis* pełniło tu także przywoływanie obecności w armii kapelanów wojskowych, środków ponoszonych w związku z tym z budżetu, ale także zasadności ich obecności w armii przy przyjęciu wąsko rozumianej roli instytucji bezpieczeństwa. Powyższe dygresje są o tyle istotne w przypadku problematyki podejmowanej w niniejszej analizie, iż niekiedy pozwalały internautom tłumaczyć obecność kobiet w armii wedle schematu: skoro istnieją pewne obszary które są krytykowane, to niejako problem wzrostu odsetka kobiet wśród żołnierzy nie stanowi na ich tle większego problemu.

Wpisów odnoszących się do kobiet w siłach zbrojnych było 118 (68,60% ogółu wypowiedzi), stąd też stanowiły one większość wpisów i one to właśnie zostały poddane analizie. Wpisy dedykowane kobietom w siłach zbrojnych pogrupowano wedle stosunku internautów do obecności kobiet w wojsku. Wypowiedzi pozytywne były nieliczne (13 wpisów, stanowiące 11,01% wpisów dedykowanej tej problematyce), neutralne również (5 wpisów, 4,23%) posty negatywne wyraźnie dominowały (było ich 100, czyli stanowiły 84,74% analizowanych jednostek analizy).

Wykres. 1. Opinie internautów o służbie wojskowej kobiet (w proc.)



Źródło: opracowane własne postów, 2021, N1_(posty tematyczne) = 118.

Wypowiedzi obrazujące pozytywny stosunek do kobiet w wojsku odnosiły się do różnych aspektów. Zwracano uwagę na cechy kobiet, które do instytucji wnoszą pewną zmianę w kulturze organizacyjnej i relacjach międzyjednostkowych. Internauci podkreślali, że pomimo faktu, że w porównaniu z innymi latami odsetek kobiet wśród personelu wojskowego jest stosunkowo wysoki, obiektywnie kobiet w siłach zbrojnych jest nadal niewiele. Wreszcie pojawiają się także egzemplifikacje o charakterze historycznym, sięgające do II Wojny Światowej, gdzie wskazywano efektywność służby kobiet zarówno w działaniach sensu stricte wojennych (na linii frontu), ale także wspomagających.

Nieliczne wpisy o charakterze neutralnym odnoszą się do informacji zawartych w materiale prasowym. Ich autorzy podkreślają, że trudno jest mówić o generalnym wzroście odsetka kobiet w Siłach Zbrojnych RP, skoro ten wzrost faktycznie miał miejsce w obrębie Wojsk Obrony Terytorialnej.

Najwięcej wypowiedzi zamieszczonych na forum miało charakter krytyczny dla kobiecej służby wojskowej. Zostaną one omówione szczegółowo w dalszej części artykułu, tu jedynie warto przytoczyć podstawowe wątki. Posty koncentrują się na krytyce zasadności rekrutowania kobiet i ich efektywności w służbie wojskowej. Wyłaniający się z postów wizerunek kobiet funkcjonujących w wojsku operuje na płaszczyźnie relacji armii i rozmaitych postaci pełniących w jej przypadku role nader usługowe. Kobiety takowe role usługowe - albo mówiąc wręcz role

seksualne - względem mężczyzn pełnią, czy to współcześnie wchodząc w skład personelu wojskowego, czy też wcześniej przemieszczając się za oddziałami, lub też będąc przemycanymi do jednostek wojskowych. Internauci postrzegają nierówność kobiet i mężczyzn w społeczeństwie (a także w wojsku) w sposób nader specyficzny – to kobietom łatwiej jest na rynku pracy, to one mogą liczyć na rozmaite preferencje. Wreszcie w postach pojawia się także krytyka pewnych postulatów współczesnego feminizmu.

Zanim przejdziemy do szczegółowej analizy wypowiedzi krytycznych, warto poczynić pewną dygresję. Wizja wojska wyłaniająca się z wpisów jawi się nader konserwatywnie, czy nawet archaicznie. Nie ma tu miejsca na nowe technologie, wojnę prowadzoną w cybersieci, współpracę armii ze społeczeństwem (lub też ludnością cywilną w przypadku misji poza granicami kraju), aktywności żołnierzy w czasie pokoju w newralgicznych sytuacjach (jak choćby pomoc żołnierzy WOT w czasie pandemii), nie mają znaczenia „miękkie” kompetencje oficerów⁵⁹. Wojna to wojowanie, walka na polu bitwy rozumianym dosłownie, gdzie siła i sprawność fizyczna odgrywają zasadnicze role. Wojsko i partycypacja w armii to imperatyw wejścia do świata, który był od wieków, pokoleń, kręgów kulturowych męski i miał też męskie cechy wcielone prawem społecznym: etos, władzę, honor, odwagę, walkę, przemoc czy też imperatyw reprodukcji⁶⁰. Na jego obrzeżach obecne były kobiety, niemniej – o czym będzie mowa niebawem – w żadnym stopniu ta obecność nie wiązała się z walką z wrogiem i zapewnieniem bezpieczeństwa.

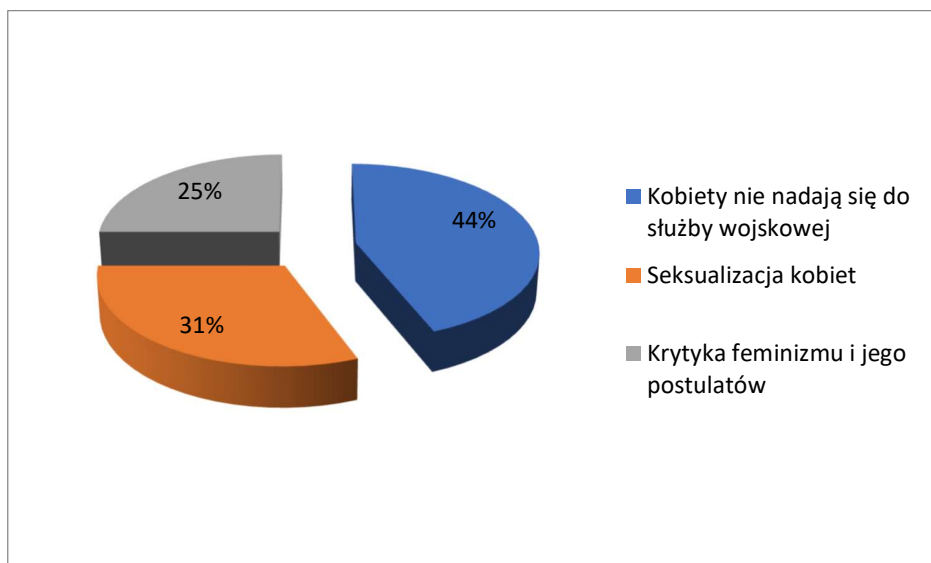
Stereotypizacyjna krytyka obecności kobiet w wojsku

Krytyka służby wojskowej kobiet w postach (100 wpisów) biegła w trzech zasadniczych kierunkach. Najwięcej postów odnosiło się do tego, że kobiety nie sprawdzają się w armii i nie mogą pełnić ról wojskowych ze względu na rozmaite ograniczenia (44 wpisy). w skrócie moglibyśmy napisać, że ta płeć po prostu nie nadaje się do armii i roli jaką pełni instytucja w zapewnieniu bezpieczeństwa. Drugą pod względem liczby obecnych postów kategorię stanowiły wpisy seksualizujące kobiety i diadę mężczyzna-kobieta ustanawiające jako obszar dominacji tego pierwszego (31 wpisy). Trzecim wyodrębnionym obszarem stała się krytyka feminizmu, jego osiągnięć oraz postulatów podejmowanych współcześnie (25 wpisy).

⁵⁹ Por. St. Jarmoszko, R. Stępień (red.), *Humanistyczne kompetencje oficerów wobec wyzwań współczesności*, Wyd. AON, Warszawa 2015.

⁶⁰P. Bourdieu, *Męska dominacja*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2004, s. 63-65.

Wykres. 2. Obszary krytyki służby wojskowej kobiet (w proc.)



Źródło: opracowane własne postów, 2021, N2_(posty krytyczne) = 100.

Wpisy krytykujące kobiecą służbę wojskową koncentrują się na kilku aspektach, choć właściwie wiele z nich ma charakter nader lakoniczny. Wskazana w tytule artykuły liczba kobiet po prostu jest dla części wypowiadających się na portalu za wysoka („za dużo”, „zdecydowanie za dużo...”), bo służba kobiet w wojsku to po prostu „nieporozumienie” i „obniżenie wartości bojowej armii”. Kiedy internauci starają się uzasadnić swoje wypowiedzi dominującym aspektem jest nieefektywność kobiet-żołnierzy w sytuacji bezpośredniego starcia z wrogiem.

Kobieta w służbie LINIOWEJ, to wielkie nieporozumienie, a w roli dowódczej, to koniec PRAWDZIWEJ armii, Nie wspomnę nawet o możliwości FIZYCZNEJ takich "żołnierek" ani nie zapytam o problem twardych ćwiczeń poligonowych w czasie okresu - "polityczna poprawność" nie pozwala. Proponuje paniom "żołnierkom" obejrzenie filmu "Private Ryan" i ocenę pod kątem "ja w czasie desantu w Normandii" ...~partyzant- 08.03 (08:22)⁶¹

Kobiety są słabsze fizycznie, są gorzej wykształcone, wreszcie – o czym będzie jeszcze mowa w dalszej części artykułu – są przyjmowane do wojskowej służby zawodowej wedle preferencyjnych reguł odnoszących się do wymagania od nich mniejszej sprawności fizycznej i motorycznej niż ma miejsce w przypadku mężczyzn. W czasie służby zawodowej wymaga się od nich w tym zakresie również mniej, stąd też stają się mniej przydatne w walce z wrogiem.

⁶¹ Zachowano oryginalną pisownię postów

Dlaczego kobieta jak zobaczy pająka krzyczy: "Aaaa!" i weź taką na front. Kobiety są słabsze fizycznie i motorycznie - o czym przekonali się Amerykanie w Iraku i szybko zaczęli protestować przeciwko kobietom w oddziałach pierwszoliniowych. Kiedyś ta cała śmieszna emancypacja nas wykończy, bo jest po prostu idiotyczna i niebezpieczna._~Lary- 08.03 (08:16)

Nie sama instytucja – pozwalająca na równi z mężczyznami pełnić służbę kobietom, na nierównych zasadach selekcji pod kątem sprawności fizycznej – jest tu krytykowana. Podkreślając pewne stereotypowe cechy kobiet, które niwelują ich przydatność bojową (bojaźliwość, wpadanie w panikę), internauci odnoszą się także do rozmaitych sytuacji i zagrożeń z nich wynikających. Pytają o udział kobiet w patrolach realizowanych w Iraku i Afganistanie, czy też umiejętności dowódcze. Podkreślają także że w kontekście destabilizacji politycznej świata, dalszych skutków kryzysu migracyjnego 2015 roku oraz potencjalnej polityki militarnej Kremla feminizacja polskich sił zbrojnych jest złym rozwiązaniem.

czyli 8 tys. żołnierzy o zerowej wartości bojowej w imię poprawności....~Polsza- 08.03 (08:37)

Niekiedy egzemplifikacje świadczące o nieprzydatności kobiet prezentowane przez internautów odnoszą się do konkretnych miejsc oraz sytuacji. Problemem wynikającym z morfologii jest siła statystycznej kobiety i możliwość przemieszczania się z ekwipunkiem. Pojawiają się też odniesienia do sytuacji, w których kobiety w mundurach podejmujące interwencję stawały się ofiarami, co nie dziwi, wszak wedle części wypowiadających się „kobiety są słabsze motorycznie i fizycznie”. Do tego dochodzą także inne różnice biologiczne i społeczne: płeć ogranicza partycypację w wojsku (a raczej przydatność dla wojska), bo kobiety rodzą i wychowują dzieci, mają też cykle menstruacyjne. w wypowiedziach internautów kobiety w newralgicznych i kryzysowych sytuacjach „idą na zwolnienie lekarskie”, bo trudno upatrywać w nich odwagi i hartu ducha, które są przecież przymiotami typowo męskimi.

„: zaczną krzyczeć wraz z gejami: "ach ty wstrętny wrogu, ach" i wtedy on się wystraszy”_~jadrus- 08.03 (10:24)

Szyderstwo i kpina obejmuje także quasi-wizualizacje służby wojskowej. Jak wskazują internauci część kobiet decydując się na służbę wojskową postrzega siebie przez pryzmat postaci filmowej G. I. Jane, kiedy to faktycznie bliżej im do postaci Świnki Piggy z programu Muppet Show.

Seksualizacja kobiet w kontekście sił zbrojnych pojawia się nader często. w tego typu postach widoczna staje się specyfika sieci i wypowiedzi osób, które mają poczucie anonimowości. Czy są one wyrazem określonych opinii, czy też świadczą o dostosowywaniu się internautów do

pewnego dyskursu jest kwestią drugorzędną, której rozstrzygnąć nie można analizując tego typu materiał wtórny. Stąd też pozostawmy jedynie przy omówieniu wątków pojawiających się we wpisach tego typu.

Obecne w tytule materiału prasowego słowo „służą” w wypowiedziach internautów zyskuje dodatkową interpretację, której daleko od nominalnego rozumienia służby jako pewnej aktywności zawodowej, publicznej, społecznej. Bo w narracjach internautów kobiety służą mężczyznom stając się przede wszystkim obiektami seksualnymi.

*Służą. Ale komu i do czego?*_~JKP- 08.03 (09:10)

Posty odnoszące się do takich argumentów sięgają po bardzo zróżnicowane środki wyrazu. Niekiedy o pewnych kwestiach internauci piszą wprost, czasem zmieniają litery w obraźliwym wyrazie lub wulgaryzmie („bordello”) po to, aby nie został on usunięty przez administratora, kiedy indziej stosując wypowiedzi niebezpośrednie i zniuansowane. Kobiety są utożsamiane z obiektami seksualnymi jako takie współcześnie „służą” swoim przełożonym i kolegom, zaś w wymiarze futurystycznym – będą „służyły” wrogowi. w obrębie owej useksualizowanej służby najliczniejsze są jednak wypowiedzi quasi-historyczne, niekiedy przyjmujące formę realnych, bądź też wyimaginowanych wspomnień. Trudno jednak upatrywać w nich odniesień do realnych przykładów, to raczej wiele wątków odnoszących się nie tyle do kobiet-żołnierzy albo kobiet w wojsku, co raczej obecności kobiet-cywili na obrzeżach wojska i miejsc jego stacjonowania. Kobiety wojskowemu światu świadczą rozmaite usługi, niekiedy płatne, kiedy indziej nie. Były blisko wojska i wojen od wieków i pokoleń – w tym sensie więc ich obecność współcześnie nie dziwi. Nawet w bliższych historycznie czasach, pomimo zakazów, stanowiły pewien element pejzażu jednostek i koszarów.

*Jak kiedyś służyłem w wojsku, to od czasu do czasu trzeba było przeciągać przez mur jakieś panienki, które chciały złożyć nam wizytę. Raz, że nie zawsze były sprzyjające okoliczności, a dwa - nie zawsze przychodziły wtedy, gdy były potrzebne. Natomiast żeński pododdział już mieszkający w Koszarach No. Taką żołnierzka to ja rozumiem!*_~wacuś- 08.03 (09:04)

Pojawia się zatem kwestia spełniania „dawnych”, niezmiennie stereotypowych ról w nieco innych ramach uzawodowienia. Współcześnie rola kobiety w wojsku jest nadal ta sama, tyle tylko, że kobieta będąca podporządkowanym obiektem seksualnym nabywa statusu żołnierskiego. Wciąż kobieta jest instrumentem rozrywki i zaspokajania potrzeb seksualnych, tyle tylko, że teraz odbywa się to pod auspicjami instytucji.

Trzecim wyodrębnionym obszarem stało się odniesienia do feminizmu jako pewnego ruchu społecznego, jego osiągnięć i postulatów (25 wpisów). Zdecydowana większość postów odnosiła się do tego, co już feminizm osiągnął – mianowicie obecności kobiet w rozmaitych zawodach i profesjach, równości płci w sferze pracy, tam, gdzie zauważalne są dysproporcje – wprowadzania działań mających zagwarantować równy dostęp do dóbr czy status obu płci. Mniej wpisów dotyczyło się kwestii obecnie podnoszonej przez środowiska feministyczne – mianowicie stosowania żeńskich nazw zawodów oraz funkcji społecznych, czyli tzw. feminatywów.

Krytyka klasycznych postulatów feminizmu i ich implementacji w rozwiązania instytucjonalne oraz życie społeczne prowadziła internautów do konstatacji, że obecnie mamy do czynienia z nierównym traktowaniem kobiet i mężczyzn w sferze zawodowej. Kategorią dyskryminowaną są jednak mężczyźni, nie zaś kobiety.

Zacznijmy od uprzywilejowania kobiet na rynku pracy w Polsce, choć z powodzeniem moglibyśmy analizując niektóre argumenty wyjść poza obręb kraju i owe uwagi odnieść do innych krajów zachodnich. Internauci wskazują, że nie istnieją regulacje, które zabraniałyby kobietom aktywności w rozmaitych sferach. Rozwiązania normatywne obowiązujące na rynku pracy są równościowe, stąd też kobiety i mężczyźni mają jednakowe możliwości co do wyboru ścieżki zawodowej i realizowania się w poszczególnych profesjach. Na tych jednakich prawach zasadza się jednak praktyka sensu stricto dyskryminująca mężczyzn, gdyż to oni wykonują prace i zawody które wiążą się z większym wysiłkiem fizycznym.

Dlaczego nie ma kobiet górników, murarzy, dekarzy, murarzy, śmieciarzy.....?_~chłop- 08.03 (07:57)

W takiej sytuacji kobiety sytuują się w profesjach wymagających mniejszego nakładu pracy fizycznej, ale nie tylko. Wybierają ścieżki karier gwarantujące atrakcyjne benefity, przy mniejszym niż ma to miejsce w przypadku mężczyzn nakładzie pracy, wysiłku, zaangażowaniu. Na stanowiskach i w zawodach, w których jest ich zauważalnie mniej niż mężczyzn wykorzystują płeć jako dodatkowy czynnik awansotwórczy. Podobnie jest w przypadku formacji mundurowych. Same grupy dyspozycyjne – co wedle internautów zauważalne jest w przypadku wojska – stają się dla kobiet gwarancją atrakcyjnych warunków pracy: wysokich uposażeń, praw nabycia wcześniejszych świadczeń emerytalnych, posiadania władzy. Pomimo faktu, że służba niesie za sobą zagrożenie zdrowia i życia, kobiety faktycznie tym dysfunkcjom nie podlegają. Wszak – poza wskazanymi powyżej okresami niepełnienia służby (zwolnienia lekarskie, urlopy macierzyńskie,

itp.) – dodatkowo w strukturach instytucji zajmują najczęściej takie stanowiska służbowe, które niwelują zagrożenia personalnego bezpieczeństwa.

*Za dużo, na brutalnym polu walki to stracone etaty.... ale pewnie lubią siedzieć w ciepłych gabinetach wysokich dowództw tam fajnie i miło.*_XYZ- 08.03 (07:37)

Już wcześniej pojawił się problem różnic biologicznych kobiet i mężczyzn, przekładających się w przypadku armii na odmienne wymagania dotyczące sprawności fizycznej. Ten aspekt pojawia się także w kontekście dyskryminacji mężczyzn i preferencji dla kobiet. Prowadzi to do sytuacji, że kobietom jest łatwiej przejść procedury rekrutacyjne, ale także usytuawia je właśnie na wysokich, atrakcyjnych i sensu stricte „bezpiecznych” stanowiskach w instytucjach bezpieczeństwa.

*(...). Mają taryfę ulgową ze względu na płeć. Nie przechodzą takich samych testów sprawnościowych. w sytuacji zagrożeni życia na misjach częściej wpadają w panikę i nie podejmują racjonalnych decyzji. Chronią swój tyłek.*_trep- 08.03 (10:21)

Nierównościowe traktowanie obu płci w wojsku odnosi się wedle internautów nie tylko do tego, że od kobiet oczekuje się mniejszej i niższej sprawności fizycznej, ale także rozmaitych koligacji rodzinnych które stymulują rozwój ich karier. Owej dyskryminacji mężczyzn winne są same instytucje promujące służbę mundurową kobiet, ale także ich kadry awansujące wedle enigmatycznych reguł kobiety.

Posty krytykujące obecność kobiet w Siłach Zbrojnych RP ogniskujące się wokół kwestii podejmowanych w ostatnim okresie przez ruch feministyczny i językoznawców⁶², ale trafiających także do dyskursu publicznego odnosiły się do stosowania żeńskich nazw i określeń językowych. Feminatywy to formalne wykładniki żeńskości tytułów i zawodów. Zainteresowanie nimi wyłania się w lingwistyce feministycznej czy lingwistyce płci, gdzie punktem wyjścia jest konstatacja o nierównym traktowaniu przez język kobiet i mężczyzn, zaś stosowanie wyłącznie męskich określeń jest przejawem androcentryzmu, czy nawet seksizmu w języku⁶³.

Żeńskie określenia od wielu lat funkcjonują w języku polskim w obrębie rozmaitych profesji zarówno tych poddanych silnej feminizacji środowiskowej (pielęgniarka, nauczycielka, przedszkolanka), jak i tych w których trudno mówić o wyraźnej przewadze kobiet (lekarka, kelnerka, kucharka). w aktach normatywnych odnoszących się do grup dyspozycyjnych w III RP

⁶² M. Wtorkowska, o żeńskich formach nazw zawodów, tytułów i stanowiska w języku polskim, „Slavistična revija”, 67(2), 2019, s. 223-232, s. 226.

⁶³ Z. Kubiszyn-Mędrala, Żeńskie nazwy tytułów i zawodów w słownikach współczesnego języka polskiego, „LingVaria”, Rok II (2007) nr 1 (3), s. 31-40, s. 32.

stosuje się form żeńskich⁶⁴, choć w tym zakresie Polska ma pewne tradycje⁶⁵. w polskim dyskursie publicznym kwestia ta stała się obecna, w odniesieniu do żeńskich form polityka, posła, ministra, rektora, prezesa, itp. w ten sposób także w przypadku mniej eksponowanych funkcji i profesji rozpoczęła się dyskusja odnosząca się do stosowania adekwatnego dla płci nazewnictwa (socjolożka, politolożka, żołnierka, itp.). Znalazło to swój wymiar także komentarzach obecnych na forum, gdzie owe modyfikacje tradycyjnego nazewnictwa poddawano krytyce. Zastanawiano się nad nazwaniem kobiety-marynarza, albo kobiety-majora. Zwracano też uwagę na dylematy stosowania feminatywów już wchodzących do obiegu kulturowego:

Żołnierka, to w tradycyjnym języku polskim, żona lub konkubina żołnierza. Więc używanie tego określenia dla kobiet samych wykonujących ten zawód, jest nieadekwatne. Bardziej pasującym byłoby nazywanie ich żołnierzkami. Jest to zgodne z tworzeniem zawodu żeńskiego, przez dodanie końcówki ka do zawodu męskiego. Wiem, że zaraz ktoś wyskoczy ze stwierdzeniem, że od kucharza wyprowadzona jest kucharka a nie kucharczka, ale nigdy kucharką nie nazywano żony kucharza. w przypadku żołnierzki musi być zrobiony wyjątek. ~Żołnierz- 08.03 (10:38)

O ile zatem osiągnięcia tzw. pierwszej i drugiej fali feminizmu poddawane są krytyce przez internautów „na serio”, o tyle to co wiąże się z kwestiami podejmowanymi przez określone środowiska kobiece w ostatnich latach i miesiącach raczej zbywane jest żartem. Niemniej – i w jednym i w drugim przypadku – służy do krytyki feminizacji polskiej armii i artykułowania negatywnych opinii o obecności kobiet w Siłach Zbrojnych RP.

Wyłaniający się z postów stereotyp kobiety-żołnierza

Od czasu wejścia do obiegu naukowego, społecznego, językowego i publicznego terminu „stereotyp” minął ponad wiek⁶⁶, stąd też w obrębie nauk humanistycznych i społecznych pojęcie to oraz jego konotacje było i jest podejmowane bardzo często. Zachowując świadomość istnienia wielu definicji i ujęć⁶⁷ zaczniemy od najbardziej elementarnego określenia, gdzie stereotyp to „podzielane społecznie wiedza, poglądy oraz oczekiwania względem danej grupy społecznej”⁶⁸.

⁶⁴ Dla przykładu, obecnie obowiązująca Ustawa o Policji (stan prawny na dzień 14.06.2021 Ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 roku o Policji) mówi o „funkcjonariuszu-kobiecie” (art. 121a, ust. 3). Analogicznie jest w przypadku Ustawy o Służbie Więziennej (stan prawny na dzień 22.06.2021, Ustawa z dnia 9 kwietnia 2010 roku o Służbie Więziennej, art. 60a, ust. 3)

⁶⁵ W przypadku więziennictwa w okresie II RP wprowadzono w aktach normatywnych rozróżnienie na dozorców oraz dozorczyńnię. Por. K. Dojwa-Turczyńska, Funkcjonariuszki Służby Więziennej. Wybrane aspekty socjologiczne, Wyd. Oficyna Wydawnicza Atut, Wrocław 2019, s. 41 i in.

⁶⁶ J. Tambor, *Stereotyp i prototyp – znaczenia terminów*, „Postscriptum Polonistyczne”, 1(1) /2008, s. 23-29, s. 23.

⁶⁷ Por. m.in. W. Nowak, *Teoretyczne i metodologiczne problemy badań stereotypów*, „Rocznik Socjologii Rodziny”, UAM, IX/1999, s. 99-112.

⁶⁸ *Stereotyp*, Encyklopedia PWN, źródło: <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/3979617>

Jest to konstrukcja myślowa oparta na schematycznym i upraszczającym postrzeganiu rzeczywistości, zazwyczaj powszechna wśród członków określonej grupy społecznej. Stereotyp często ma określone zabarwienie wartościujące, wynikające z niepełnej wiedzy i bazujące na uprzedzeniach⁶⁹. Jest on systemem uproszczonych przekonań, częściej budowanych na bazie wtórnych przekazów społecznych, nie zaś własnych doświadczeń. Cechują go wyraźne konotacje emocjonalne i oceniające oraz to, że często jest przez jednostki wyrażany jest w komunikacji symbolicznej, werbalnej i pozawerbalnej⁷⁰. Punktem wyjścia kreacji stereotypu kobiety pełniącej służbę wojskową jest przede wszystkim płeć. To cecha widoczna, dystynktywna, uniwersalna, związana z określoną rolą społeczną⁷¹. Stereotypy płci mają charakter złożony, mogą odnosić się do rozmaitych wymiarów i części składowych (cech osobowości, ról społecznych, wyglądu, zawodów)⁷². „Mimo iż współcześnie nauka opisuje różnice między płciami jako plastyczne i uwarunkowane jednostkowo, to dychotomizowanie kobiecego i męskiego kapitału jest oczywistością w wielu przestrzeniach (...)”⁷³. w literaturze przedmiotu wskazuje się na szereg cech konstruujących stereotypy kobiecości⁷⁴. Osobowościowo kobiety są emocjonalne, skłonne do poświęceń, czułe, delikatne i troskliwe. Występując w rolach i relacjach społecznych stają się źródłem wsparcia emocjonalnego dla innych, umiejscawiane są w sferze domowej (opieka nad dziećmi). w wymiarze wizualnym są schludne, obdarzone wdziękiem, miękkością ruchów oraz delikatnym głosem. Stąd też w wymiarze zawodowym automatyzm społeczny przyporządkowuje je do koherentnych względem cech wskazanych powyżej ról: nauczycielek w szkole podstawowej, pielęgniarek, itp.⁷⁵. Obecność kobiet w armiach świata stała się faktem już w XX wieku, niemniej istniały i istnieją nadal pewne ograniczenia dotyczące ich obecności na stanowiskach bojowych. Również w kontekście stereotypów uzasadniane to było ochroną kobiet przed możliwością dostania się w ręce przeciwnika i maltretowania, różnic w wydolności fizycznej obu płci, czyli de facto predyspozycjach psychofizycznych oraz ciąży i macierzyństwie jako czynnikom utrudniającym służbę oraz ograniczającym dyspozycyjność⁷⁶. Pomimo zmian formalnych

⁶⁹ K. Olechnicki, P. Załęcki, *Słownik Socjologiczny*, Wyd. Graffiti BC, Toruń 1997, s. 204.

⁷⁰ Krzysztof Mudyń, *Stereotyp*, [w:] *Encyklopedia Socjologii*, T. 4 (S-Ż), Oficyna Naukowa, Warszawa 2002, s. 119-123.

⁷¹ J. Miluska, *Stereotypy i uprzedzenia jako determinanty jakości życia kobiet*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 55, 1993, z. 2, s. 145-156, s. 145

⁷² S. Królikowska, *Rola stereotypów płci w kształtowaniu się postaw kobiet i mężczyzn wobec zdrowia*, „Nowiny Lekarskie”, 80, 5, 2011, s. 387-393, s. 388.

⁷³ I. Przybylska, *Kobiecość, męskość i emocjonalność – wątki redefinicji*, „Edukacja dorosłych”, 2/2018, s. 175-183, s. 176.

⁷⁴ Por. m.in. A. Biały, *Stereotyp kobiecości w opiniach studentek i ich babć*, „Pedagogika szkoły wyższej”, nr 2/2013, s. 127-149.

⁷⁵ Por. W. Mandrysz, *Płeć: między biologią a kulturą*, „Pisma humanistyczne”, 5/2003, s. 182-198, s. 194-195

⁷⁶ A. Dębska, *Kobieta w mundurze*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2004, s. 108.

w armiach oraz realiów falsyfikujących powyższe założenia⁷⁷, ów schemat poznawczy zdaje się w wypowiedziach internautów być nadal obecny.

Wylaniający się z internetowych postów stereotyp kobiet pełniących służbę wojskową zdaje się być zgodny z zarysowanym powyżej schematem, sensu stricto dla kobiet pełniących służbę - nader niekorzystnym. Właściwie można zaryzykować twierdzenie, iż jego zręby kreślą przypisywane kobietom cechy i zachowania, które można było uznać za dominujące w okresie społeczeństwa przemysłowego, nie zaś społeczeństwa postindustrii. Esencjalizm biologiczny zdywersyfikuje płcie na kobiety i mężczyzn, co jest widoczne zarówno w kontekście ich ról rodzinnych, jak i społecznych realizowanych poza rodziną. Różnice płci są naturalnymi konsekwencjami biologicznymi, wynikającymi z natury. Stąd też naturalne wydaje się przejście – jeśli jesteśmy w sferze instytucji bezpieczeństwa narodowego – do androcentryzmu, czyli określanie tego co męskie jako standardu, zaś tego co żeńskie – jako odchylenia⁷⁸. Kobiety w wojsku tego standardu nie realizują, wnoszą do wojska szereg swoich „przyrodzonych” cech, a to jest dla instytucji destrukcyjne. z wpisów internautów wylania się świat profesji, który jest nadal ściśle podzielony na zawody męskie i żeńskie. Wojsko i wojowanie to zdecydowanie sfera aktywności męskiej, wszak ani ze względu na cechy fizyczne, ani też psychiczne kobiety nie mają do niego wstępu. Kobiety w służbie liniowej są nieprzydatne, a ta właśnie służba stanowi kwintesencję armii i jej funkcji. w owym męskim świecie kobiety mogą pełnić funkcje służebne (przede wszystkim seksualne) względem żołnierza-macho którym jest mężczyzna. Sferą kobiet jest sfera domowa, bo kobieta to żona podporządkowana swojemu mężowi, ale także matka rodząca i wychowująca potomstwo. o ile tę pierwszą rolę można względnie połączyć z żołnierskim życiem poprzez świadczenie przez kobiety określonych usług, o tyle rola druga obecność w armijnym świecie kobiet eliminuje. Obowiązujące współcześnie rozwiązania normatywne oraz praktyka życia społecznego dopuściły służbę wojskową kobiet, co poddawane jest krytyce. Kobieta-żołnierz nie może równać się z mężczyzną-żołnierzem, wszak jest gorzej wykształcona, mniej sprawna fizycznie i motorycznie, przedkłada rolę rodzicielską nad rolę zawodową. Nawet jeśli w sytuacji konfliktu zbrojnego będzie dyspozycyjna i podejmie służbę, faktycznie jej wartości bojowej nie można porównywać do wartości mężczyzny. Jej obecność w armii, ewentualne awanse i zajmowanie eksponowanych stanowisk to pochodna stworzenia systemu rozmaitych

⁷⁷ Por. D. Becmer, *Stereotyp kobiecości w aspekcie wybranych konfliktów zbrojnych*, [w:] K. Dojwa, J. Maciejewski (red.), *Kobiety w grupach dyspozycyjnych społeczeństwa. Socjologiczna analiza udziału i roli kobiet w wojsku, policji oraz innych grupach dyspozycyjnych*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2007, s. 29-40, s. 37 i dalsze.

⁷⁸ Więcej na ten temat: S. Lipsitz Bem, *Męskość, Kobiecość. O różnicach wynikających z płci*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2000.

preferencji, które de facto dyskryminują mężczyzn. Są one pochodną współczesności i aktywności środowisk feministycznych, nie zaś realnych potrzeb instytucji w kontekście wykonywania jej zasadniczych funkcji. Przez obecność kobiet w wojsku sama instytucja ulega osłabieniu, oddala się od realizacji pryncypiów i tego do czego jest powołana, grzęznąc w gąszczu dylematów i problemów, które są nieistotne.

Zarówno w pracach naukowych przywoływanych wcześniej, jak i w szeregu innych prac podejmujących obecność kobiet w instytucjach bezpieczeństwa natrafiamy na wiele argumentów falsyfikujących zręby opisanego powyżej stereotypu. Patrząc na obecność kobiet w sferze bezpieczeństwa możemy odnieść się do przytoczonych powyżej argumentów i przykładów historycznych. Zdają się one być atrakcyjne również obecne, kiedy mamy za sobą lata, a nawet dekady obecności kobiet w rozmaitych formacjach mundurowych, w tym także w wojsku. z perspektywy bardziej współczesnej możemy odnieść się do argumentów równościowych, feministycznych, antydyskryminacyjnych. Nie można też pominąć faktu, że poszczególne grupy dyspozycyjne, a wśród nich armia funkcjonują jako organizacje o złożonych funkcjach, zadaniach, budowie. Oznacza to, że istnieje w nich szereg stanowisk w których siła i sprawność fizyczna – tak krytkowane u kobiet przez część osób wypowiadających się na forum - nie odgrywają zasadniczej roli. Tym bardziej, że w dobie XX i XXI wieku pojawia się szereg rozwiązań technicznych znaczenie tych atrybutów ograniczających. Nie negując znaczenia interwencji bezpośrednich i istnienia stanowisk liniowych w instytucjach bezpieczeństwa warto wskazać, że przy współczesnej złożoności ich funkcji i zadań, zsuwanych technologiach, dodatkowo imperatywie zbliżenia do społeczeństwa, ich udział zdaje się być mniejszy niż miało to miejsce wcześniej. Kwestia krytyki kobiet-matek i ich absencji w służbie, w świetle kryzysu demograficznego w Polsce, ale i innych krajach Zachodu zdaje się nie wymagać komentarza. Niemniej warto jest zwrócić uwagę na uwzględnione już przez ustawodawcę możliwości zastępstw kadr⁷⁹, kiedy jest to konieczne dla funkcjonowania instytucji i realizacji jej zadań. Trudno jest także podjąć próbę racjonalnej odpowiedzi na argumenty mizoginiczne pojawiające się we wpisach. Można jedynie poprzestać na stwierdzeniu, iż znaczący w tym zakresie okazał się materiał wtórny na którym prowadzono badania: z jednej strony powstający w warunkach poczucia anonimowości, z drugiej – obecny w miejscu, w którym anonimowość może skutkować publikowaniem nieprawdziwych informacji, czy hejtem.

⁷⁹ Por. art. 60b, ustawy o Służbie Więziennej (*Ustawa z dnia 9 kwietnia 2010 roku o Służbie Więziennej*, Dz. U. z 2021, poz. 1064).

Podsumowanie

Od wieków i pokoleń, w rozmaitych społeczeństwach i kręgach kulturowych natrafiamy na przykłady aktywności kobiet związanych ze sferą bezpieczeństwa. Nawet jeśli nasz obszar dociekań ograniczymy do historii Polski, owych postaci kobiecych zaangażowanych w walkę z wrogiem, sytuacji, kiedy kobiety odegrały ważne role w sferze bezpieczeństwa, wydarzeń, w których partycypowały i na przebieg których wywarły wpływ jest wiele. Kobiety udowodniły zatem swoje zaangażowanie, patriotyzm, ale też przydatność dla sfery bezpieczeństwa. w XX wieku, w okresie dwudziestolecia międzywojennego, służą w mundurach Policji Państwowej i więziennictwa, ponieważ pełnią tam istotne funkcje (zwalczanie prostytucji i handlu ludźmi, strażniczki więzienne zajmujące się osadzonymi kobietami). w symbolicznych mundurach, lub też pozbawione owych symbolicznych emblematów, partycypują w wielu rozmaitych rolach w czasie I i II Wojny Światowej. Nie stanowi to ewenementu, wszak już wcześniej – w czasie walk o niepodległość Polski – ich udział okazał się istotny. Współcześnie obecne są we wszystkich formacjach mundurowych, zajmują różne stanowiska, mają rozmaite zadania i sprawdzają się w wielu rolach. Biorą udział w patrolach policji i straży miejskich/gminnych, weryfikują ruch graniczny w Straży Granicznej, ochraniają ważne osoby w państwie jako funkcjonariuszki Służby Ochrony Państwa, pracują z osadzonymi w Służbie Więziennej, w przypadku armii były obecne na misjach poza granicami kraju, czy też pełnią role dowódcze. w przypadku niektórych stanowisk, typów służby, jednostek organizacyjnych jest ich więcej lub mniej. Ale to zdaje się świadczyć nie o ich nieprzydatności do służby, ale o szerokim rozumieniu ról kadr mundurowych we współczesnych instytucjach odpowiedzialnych za zapewnienie bezpieczeństwa

Argumentów przemawiających za służbą kobiet w formacjach mundurowych jest wiele, choć nasuwa się tu prosta konkluzja co do tego, że zdają się one mało istotne wobec dowodów płynących z praktyki życia społecznego. Podobnie jednak jak dekady obecności kobiet wśród żołnierzy Sił Zbrojnych RP są one dla niektórych drugoplanowe względem upraszczających kalek poznawczych jakimi są stereotypy ugruntowywane od dekad. Oczywiście przeprowadzona i opisana w artykule analiza nie pozwala na określenie frekwencji owych schematów w społeczeństwie polskim, niemniej ujawnia stereotypy ukryte, kreśląc ich zręby oparte na dychotomicznym i kategorycznym podziale płci strukturyzującym społeczeństwo i całość społecznego świata. w tym społecznym świecie kobiety jako słabsze fizycznie i motorycznie istoty, niesione subiektywnymi uczuciami i podlegające stanom afektywnym są przeznaczone do kontynuacji gatunku i realizacji wszelakich potrzeb mężczyzna. Nic więc dziwnego, że świat

tradycyjnie pojmowanych konfliktów i wojen, oraz jeszcze bardziej tradycyjnie widzianego wojska dla kobiet zostałyby zamknięty, gdyby to większość internautów, których wpisy analizowano była decydentami.

Nie wiemy z jaką częstotliwością opisane w artykule stereotypy kobiet w wojsku występują w polskim społeczeństwie, czy też jaka jest ich siła. Enigmatyczna jest też – bo inaczej być nie może przy tego typu analizie – sylwetka socjodemograficzna, tych którzy je kreślili w swoich postach, nie możemy nic powiedzieć o motywach które ich skłoniły do wypowiedzi, tego czy te wypowiedzi operują pewnymi kalkami po to, aby zdobyć większy poklask dzięki swemu radykalizmowi, czy też czy odzwierciedlają one faktyczne poglądy. Możemy założyć, że w badaniach reaktywnych (realizowanych np. z zastosowaniem technik wywiadów, ale nawet i ankietowych) mogłyby się one nie pojawić, bądź też pojawić się w bardziej stonowanej formie. Stąd też poza samą warstwą poznawczą, to czyni je atrakcyjnymi i wartymi zaprezentowania. Tym bardziej – że znając elementy tworzące krzywdzące kobiety w mundurach stereotypy – możemy przedstawiać kontrargumenty, pokazywać ich nietrafność, bezzasadność i ułomność – czyli de facto próbować je eliminować.

Bibliografia

1. Biały A., *Stereotyp kobiecości w opiniach studentek i ich babć*, Pedagogika szkoły wyższej, nr 2, 2013.
2. Becmer D., „Stereotyp kobiecości w aspekcie wybranych konfliktów zbrojnych”, [w:] K. Dojwa, J. Maciejewski (red.), *Kobiety w grupach dyspozycyjnych społeczeństwa. Socjologiczna analiza udziału i roli kobiet w wojsku, policji oraz innych grupach dyspozycyjnych*, Wrocław 2007.
3. Bourdieu P., *Męska dominacja*, Warszawa 2004.
4. Chmielarz A., *Wojskowa służba kobiet*, Biuletyn Informacyjny. Miesięcznik Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, Rok XXX, nr 7 (361), 2020.
5. *Czy kobieta powinna walczyć na froncie (Rozmowa z kobietą żołnierzem)*, Dziennik Ludowy, nr 214, 1920.
6. Dębska A., *Kobieta w mundurze*, Toruń 2004.
7. Dojwa K., *Kobiety w grupach dyspozycyjnych. Wydanie drugie poprawione i rozszerzone*, Wrocław 2013.
8. Dojwa K., *Kobiety w mundurze. Wybrane aspekty służby kobiet w wojsku, policji i straży granicznej*, Polityka Społeczna, R. 36, nr 1, 2009.

9. Dojwa K., „W drodze na wojnę...” kobiety w amerykańskich siłach zbrojnych: aspekty historyczne i współczesne”, [w:] M. Bodziany i inni (red.), *Spółeczeństwo a wojna: paradoks wojny we współczesnym ładzie międzynarodowym*, Wrocław 2013.
10. Drapikowska B., *Kobiety w polskiej armii – ujęcie historyczne*, Czasopismo naukowe Instytutu Studiów Kobięcych, nr 1, 2016.
11. Fedorowicz A., Żubr J., *Pierwsza kobieta z Virtuti Militari*, <https://wielkahistoria.pl/joanna-zubr-pierwsza-kobieta-z-virtuti-militari/>.
12. *Ile kobiet służy w polskiej armii?* <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2021-03-08/ile-kobiet-sluzy-w-polskiej-armii/>.
13. Jagiełło A., „Kobieta żołnierz – dyskusja internetowa”, [w:] M. Baran-Wojtachnio i inni (red.), *Spółeczne aspekty zawodu wojskowego*, Toruń 2010.
14. Jarmoszko S., Stępień R. (red.), *Humanistyczne kompetencje oficerów wobec wyzwań współczesności*, Wyd. AON, Warszawa 2015.
15. Jarmoszko S., „Polska transformacja a wojskowa emancypacja kobiet”, [w:] M. Frąckowiak-Sochańska, S. Królikowska (red.), *Kobiety w polskiej transformacji 1989-2009. Podsumowania, interpretacje, prognozy*, Toruń 2010.
16. Jarmoszko S., *Wojsko polskie pierwszej dekady transformacji*, Toruń 2003.
17. Jarmoszko S., Korczak M., „Wojskowa partycypacja kobiet w perspektywie historycznej, prawnej i socjologicznej”, [w:] F. Seweryn (red.), *Od samarytanek do kobiet – żołnierzy*, „Wojsko i Wychowanie”, Warszawa 2000.
18. *Joanna Żubr: pierwsza dama Orderu Virtuti Militari*, <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/23128?t=Joanna-Zubr-pierwsza-dama-Orderu-Virtuti-Militari#>.
19. *Historia portalu Interia.pl*, <http://www.komputer.cuprum.pl/historia/291-historia-portalu-interiapi-.html>.
20. Kałużny R., „Kobiety w Wojsku Polskim. Motywy wyboru zawodu i oczekiwania”, [w:] R. M. Kalita, P. Łapiński (red.), *Kobieta jako funkcjonariusz porządku publicznego*, COSSW, PTNKF, Kalisz 2008.
21. *Kobiety w wojsku*, CBOS, BS 11/2000, Warszawa 2000.
22. *Kobiety w WOT*, <https://media.terytorialsi.wp.mil.pl/informacje/651073/kobiety-w-wot>.
23. *Kościuszkę. Listy, odezwy, wspomnienia*, zebrał Henryk Mościcki, Warszawa 1917.
24. *Korzystanie z Internetu*, CBOS, 83/2021, lipiec 2021.
25. *Korzystanie z Internetu*, CBOS, 85/2020, lipiec 2020.

26. Kowalewska K., „Kobiecy mózg w nowoczesnej armii”, [w:] J. Maciejewski, M. Bodziany, K. Dojwa (red.), *Grupy dyspozycyjne w obliczu Wielkiej Zmiany. Kulturowe i społeczne aspekty funkcjonowania w świetle procesów integracyjnych*, Wrocław 2010.
27. Królikowska S., *Rola stereotypów płci w kształtowaniu się postaw kobiet i mężczyzn wobec zdrowia*, Nowiny Lekarskie, nr 5, 2011.
28. Kubiszyn-Mędrala Z., *Żeńskie nazwy tytułów i zawodów w słownikach współczesnego języka polskiego*, LingVaria, nr 1 (3), 2007.
29. Lipsitz Bem S., *Męskość, Kobiecość. O różnicach wynikających z płci*, Gdańsk 2000.
30. Markert A. E., *Przysposobienie wojskowe kobiet 1922-1939. Zarys historii, dokumenty i materiały*, Warszawa 2002.
31. Marki, <https://www.ringieraxelspringer.pl/marki/>.
32. Maciejewski J., Dojwa K., *Uczestnictwo kobiet w Siłach Zbrojnych, Straży Granicznej i Policji. Analiza socjologiczna*, Wrocław, 2012.
33. Maciejewski J., *Oficerowie Wojska Polskiego w okresie przemian społecznej struktury i wojska. Studium socjologiczne*, Wrocław 2002.
34. Maciejewski J., *Oficerowie w drodze do profesjonalizacji*, Kwartalnik Bellona, nr 3, 2008.
35. Mandrysz W., *Płeć: między biologią a kulturą*, Pisma humanistyczne, nr 5, 2003.
36. Marcinkiewicz-Gołaś A., *Ochotnicza Legia Kobiet 1918–1922*, Warszawa 2006.
37. Marcinkiewicz-Kaczmarczyk A., *Życie codzienne w oddziałach Ochotniczej Legii Kobiet (1918–1922)*, Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica, nr 101, 2018.
38. Miluska J., *Stereotypy i uprzedzenia jako determinanty jakości życia kobiet*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny, nr 55, 1993.
39. Mudyń K., *Stereotyp*, [w:] *Encyklopedia Socjologii*, T. 4 (S-Ż), Oficyna Naukowa, Warszawa 2002, s. 119-123.
40. Nałęcz T., „Kobiety w walce o niepodległość w czasie I wojny światowej”, [w:] A. Żarnowska, A. Szwarc (red.), *Kobieta i świat polityki. Polska na tle porównawczym w XIX i na początkach XX wieku*, Warszawa 1996.
41. Nowak W., *Teoretyczne i metodologiczne problemy badań stereotypów*, Rocznik Socjologii Rodziny, nr 9, 1999.
42. Obuchowska K., „Armia – organizacja męskiej dominacji”, [w:] K. Dojwa, J. Maciejewski (red.), *Kobiety w grupach dyspozycyjnych społeczeństwa. Socjologiczna analiza udziału i roli kobiet w wojsku, policji oraz innych grupach dyspozycyjnych*, Wrocław 2007.

43. Olechnicki K., Załęcki P., *Słownik Socjologiczny*, Toruń 1997.
44. *Opinie o służbie wojskowej kobiet*, CBOS, BS 21/2007, Warszawa, luty 2007.
45. Pietrowicz A., *W oczach wroga... Kobieta polska w opinii Niemców w latach wojny 1939–1945 – dwa przykłady*, Pamięć i Sprawiedliwość, nr 2, 2015.
46. *Poland. Top brands, Digital News Raport 2020*,
<https://www.digitalnewsreport.org/survey/2020/poland-2020/>.
47. *Polsat kupuje Interię za 422 mln zł. "Kolejna strategiczna inwestycja"*,
<https://www.wirtualnemedial.pl/artykul/grupa-polsat-kupuje-interia-pl-jaka-cena-warunki-umowy>.
48. Przybylska I., *Kobiecość, męskość i emocjonalność – wątki redefinicji*, Edukacja dorosłych, nr 2, 2018.
49. *Raport Reuters Institute o zaufaniu do mediów w Polsce. TVN w czołówce*,
<https://tvn24.pl/biznes/z-kraju/z-jakich-zrodel-informacji-korzystamy-ktore-media-ogladamy-ktorym-ufamy-najbardziej-ranking-reuters-institute-2021-5128807>.
50. *Raport Służba wojskowa kobiet w Siłach Zbrojnych PR – 2005*, opracowanie MON, Warszawa 2005.
51. Rotter T., *Służba zawodowa kobiet w wojsku polskim (problemy psychologiczne)*, Bezpieczeństwo. Teoria i praktyka, nr 4, 2012.
52. Sadurska W., *Kobiety w łączności Komendy Głównej i Okręgu Warszawskiego ZWZ – AK*, Warszawa 2002.
53. Sawicki R., *Tadeusz Kościuszko bohater dwóch Narodów i kontynentów*, Opracowania tematyczne, Kancelaria Senatu, Biuro Analiz, dokumentacji i korespondencji, OT-657, Warszawa 2017.
54. Skrabacz A., „Uwarunkowania historyczne służby kobiet w formacjach mundurowych”, [w:] A. Skrabacz (red.), *Służba kobiet w formacjach mundurowych w XXI wieku*, Centralna Biblioteka Wojskowa, MON, Warszawa 2008.
55. *Stereotyp*, Encyklopedia PWN, źródło: <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/3979617>.
56. Szubińska B., „Kobiety w systemie edukacji w wojsku”, [w:] W. Horyń, K. Klupa, L. Wełyczko (red.), *Edukacja w Siłach Zbrojnych RP w dobie profesjonalizacji*, Wrocław 2010.
57. Tambor J., *Stereotyp i prototyp – znaczenia terminów*, Postscriptum Polonistyczne, nr 1, 2008.

58. *W polskiej armii służy 8 tys. 259 kobiet*, 8.03.2021, https://wydarzenia.interia.pl/polska/news-w-polskiej-armii-sluzy-8-tys-259kobiet,nId,5093729#utm_source=paste&utm_medium=paste&utm_campaign=firefox.
59. Wawrzykowska-Wierciochowa D., *Rycerki i samarytanki*, Warszawa 1988.
60. Wawrzykowska-Wierciochowa D., *Sercem i orężem ojczyźnie służyły*, Warszawa 1982
61. *Wyniki badania Mediapanel za marzec 2021*, <https://pbi.org.pl/badanie-mediapanel/wyniki-badania-mediapanel-za-marzec-2021/>.
62. Wtorkowska M., *O żeńskich formach nazw zawodów, tytułów i stanowiska w języku polskim*, *Slavistična revija*, nr 67(2), 2019.
63. Zagórski Z., „Podmiotowość a demokracja „spóźnionego” społeczeństwa narodowo-obywatelskiego. Przypadek Polski a wyzwania demokracji cywilizacyjnej”, [w:], Z. Kurcz, I. Taranowicz (red.), *Okolice socjologicznej tożsamości. Księga poświęcona pamięci Wojciecha Sitka*, Wrocław 2010.

Abstract: The participation of women in the sphere of security has a rich tradition both in the world and in Poland. Despite this, it has aroused and seems to be still arousing some controversy. The aim of the research presented in the publication is to look at the opinions expressed by Internet users about the military service of women in Poland. In anonymous statements, the presence of women in the military is strongly stereotyped. Women - soldiers are considered less useful for service than men, are subjected to strong sexualization (perceived as sexual objects), and finally, in equality on the labor markets and in the professional sphere (including uniformed professions) discrimination against men.

Key words: women in the military, military service, stereotype

Katarzyna Dojwa-Turczyńska

Absolwentka kierunków Socjologia i Politologia Uniwersytetu Wrocławskiego i od tego czasu związana zawodowo z uczelnią. Od roku 2006 doktor nauk humanistycznych (obecnie społecznych) w dyscyplinie Socjologia (socjologia polityki) i pracownik naukowo-dydaktyczny Instytutu Socjologii UW. Rok później laureatka ogólnopolskiego konkursu „Samorządu Terytorialnego” na najlepsze rozprawy doktorskie obronione w 2006 roku. Od tego czasu łączy

problematykę socjologii polityki i samorządu terytorialnego z wybranymi zagadnieniami nauk o bezpieczeństwie (Public Relations i kreowanie wizerunku instytucji bezpieczeństwa, postrzeganie grup dyspozycyjnych przez społeczeństwo, poszczególne formacje w systemie bezpieczeństwa państwa, obecność kobiet w profesjach mundurowych). Od roku 2015 doktor habilitowany nauk społecznych w dyscyplinie socjologia (socjologia wojska), obecnie kierownik Zakładu Socjologii Sfery Publicznej IS (od 2016) i profesor Uniwersytetu Wrocławskiego. Autorka lub współautorka blisko dziewięćdziesięciu publikacji naukowych, w tym takich monografii jak: *Uczestnictwo kobiet w Siłach Zbrojnych, Straży Granicznej i Policji. Analiza socjologiczna* (we współpracy z Janem Maciejewskim), Wyd. Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Lądowych im. gen. Tadeusza Kościuszki, Wrocław 2012; *Public Relations instytucji bezpieczeństwa (współautor: Marek Bodziany)*, Wyd. Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Lądowych im. gen. Tadeusza Kościuszki, Wrocław 2013 oraz *Funkcjonariuszki Służby Więziennej. Wybrane aspekty socjologiczne*, Oficyna Wyd. Atut, Wrocław 2019.